Nr. 193. Dnia 1 Września 1871 r. Piątek. Dnia 20 Sierpnia (1 Września) 1871 r.

**Prenumerata „Kur. War."** wynosi **w Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc. **Numer pojedynczy** w Kantorze Redakcji kop. 5.

**Redakcja otwarta** od **11-tej z rana do 2 po południu.**

# KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

**Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie Rs. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 2 kop. 24).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

**Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się**

Dziś: S-go Idziego Opata.
Jutro: S-go Stefana Króla Węgierskiego.
Niedziela: Ś. Serafji P. M. i Ś-go Joachima.
Poniedziałek: Ś-tej Rozalji Ponormit P.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 11.
Zachód „ „ 6 „ 47.

Długość dnia godzin 13 minut 36.
Ubyło „ „ 3 „ 14.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.": PLAC TEATRALNY, Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

Wtorek: ŚŚ. Wawrzyńca i Justy B. W.
Środa: Ś-go Zacharjasza Proroka.
Czwartek: † Ś-tej Reginy P. *Wigilja.*
Piątek: Narodzenie N. M. P.

— Dziś, jako w pierwszy piątek rozpoczynającego się miesiąca, odprawioną została w kościele Opieki Śgo Józefa (wprost ulicy Królewskiej), zwykła wotywa bractwa N. Serca Pana Jezusa.

Jutro zaś, jako w pierwszą sobotę rozpoczętego miesiąca, odbędzie się w tymże kościele, dopołudniowe nabożeństwo bractwa Matek chrześcijańskich.

— Jutro w kościele S-go Marcina, rozpoczyna się nieszporami odpust ośmiodniowy ku czci N. Marji Panny Pocieszenia, który odprawiać się będzie pierwszorzędną uroczystością odpustową, z kazaniami i processjami. Pojutrze, jako w pierwszą niedzielę rozpoczynającego się odpustu, udzielonem zostanie na nieszporach błogosławieństwo papiezkie, zaś od piątku dnia 8 b. m. 40-sto godzinne Nabożeństwo, które zakończy się w niedzielę o godz. 7-mej wieczorem. Wotywy odpustowe odprawiać się będą codziennie o godz. 9 zrana.

— „Goniec Urzędowy" donosi: Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Mikołaj Mikołajewicz Starszy, 15-go sierpnia, raczył wyjechać z St. Petersburga za granicę. (Dz. War.)

— „Goniec Urzędowy" zamieścił Najwyżej zatwierdzoną 21 maja r. b. ustawę handlowego banku w Kostromie, składkowy kapitał którego, pierwotnie oznaczony został na sto tysięcy rubli. (Dz. War.)

— Przez Najwyżej zatwierdzony protokuł komitetu do spraw Królestwa Polskiego o poszukiwaniach i wyznaczeniu placów dla dobywania płodów mineralnych w guberniach Królestwa Polskiego, ministrowi finansów poruczone było rozstrzyganie wątpliwości mogących powstać przy wprowadzeniu wspomnionego postanowienia w wykonanie i przy dalszem jego stosowaniu, również jak udzielanie właściwym zarządom i osobom należytych wskazówek i instrukcji. Na podstawie tego departament górnictwa ułożył w zastosowaniu do wspomnionego prawa instrukcję, która 5 sierpnia r. b. zatwierdzona została przez zarządzającego ministerstwem finansów. (Dz. War.)

## Przepisy polowania dla gubernji Królestwa Polskiego.

*(Dalszy ciąg. Patrz Nr 192.)*

Rozdział czwarty.

*O Psach.*

§ 30. Psy dzielą się na proste i myśliwskie.

§ 21. Każdy pies, tak prosty, jak i myśliwski, powinien mieć swego pana, który za niego odpowiada.

§ 32. Proste psy, jako to: podwórzowe, strażnicze, pastusze i pokojowe, nie powinny być wypuszczane na pola i do lasów, inaczej jak na uwięzi, albo z przywiązanemi na karku drewnami długości $2^1/_2$ stóp, grubości $2^1/_2$ cala, dla przeszkodzenia im w odszukiwaniu i gonieniu zwierzyny.

§ 33. Proste psy, biegające po polach i lasach bez uwięzi i bez drewien, jak również koty, mogą być zabijane bezkarnie.

§ 34. Dla psów pilnujących stad, drewno może być zastąpione przez długi powróz, zawiązany na karku.

§ 35. Za psy myśliwskie należy uważać: ogary, charty, wyżły, brytany wilcze, jamniki i w ogóle przyuczone i używane do polowania.

§ 36. Z liczby wspomnionych rodzajów, charty i ogary, jak również ich mięszańce, obkładają się podatkiem, pierwsze po 15 rub. rocznie od każdego, drugie po 5 rub. *Uwaga:* Szczeniaki, niezdatne do polowania, nie podlegają opłacie.

§ 37. Dla uzyskania prawa trzymania chartów i ogarów, za pomocą opłaty ustanowionego od nich podatku, właściciele ich obowiązani są corocznie podawać deklaracje do właściwej zwierzchności powiatu, z oznaczeniem ich ilości przed 1-szym września.

§ 38. Wyż wspomniane podatki wnoszą się do kass okręgowych, z udzieleniem ustanowionych kwitów, które będą stanowiły dowód prawą utrzymywania wspomnionych psów.

§ 39. Straży leśnej w lasach rządowych, miejskich i instytutowych, jak również osobom zamieszkałym we wspomnionych leśnych obrębach, utrzymywanie chartów i ogarów zabrania się bezwarunkowo.

§ 40. Charty i ogary powinny postępować przy polowaniu na smyczach, z których mogą być spuszczane tylko w czasie gonienia zwierzyny z rozporządzenia mysliwego.

§ 41. Psy myśliwskie, z wyłączeniem wyżłów, biegające po polach i lasach bez panów, mogą być zatrzymywane i zwracane właścicielowi za opłatą wynagrodzenia nieprzenoszącego 3 rub.

§ 42. Za używanie psów w czasie niedozwolonym do polowania, winni ulegają karze niżej wskazanej.

(*Dok. nast.*—Dz. War.)

—*St.*— Z inicjatywy niższo-austrjackiej izby handlowej, zawiązała się w r. b. w Wiedniu spółka czyli *Stowarzyszenie wywozowe* różnych wyrobów przemysłu ręcznego i fabrycznego za granicę Austrji a specjalnie do gubernji Cesarstwa.

Do stowarzyszenia tego przystąpiło już obecnie 44 po większej części firm wiedeńskich, reprezentujących najważniejsze gałęzie przemysłu, mogącego być przedmiotem wywozu.

Statut tej spółki, wyraźnie opiewa, że zadaniem stowarzyszonych nie będzie bynajmniej prowadzenie handlu na własną rękę, lecz wytwarzanie z pomiędzy swych członków *grup*, czyli kółek przemysłowych któreby przy pomocy towarzystwa załatwiały interessa wywozowe, wysyłały agentów i podróżnych, utrzymywały domy handlowe na placach zbytu i t. d.

Rola stowarzyszenia polega na dopomaganiu mniejszym finansom, ażeby mogły przyjmować udział w handlu wywozowym, dla zmniejszenia kosztów na utrzymanie ajentów handlowych lub załatwianie czynności na własną rękę.

Stowarzyszenie to zbiera środki potrzebne na wysłanie pewnej liczby osób fachowych do główniejszych ognisk handlu, dla zbadania miejscowych warunków zbytu. Dalej ma do niego należeć przysposobienie z młodych wychowańców szkół handlowych, uzdolnionych kupców, sprawozdawców, ułatwianie ekspedycji wyrobów, słowem ułatwianie wszelkiemi środkami, aby produkcja miała jak najobszerniejszy rynek zbytu.

Czasopismo wychodzące w Warszawie, p. t. „Merkury," w Numerze 34 r. b. donosząc o powyższym stowarzyszeniu, słuszną czyni uwagę: czyżby przemysłowcy warszawscy mieli pozwolić aby ich ubieżono i sprzątnięto im jak to mówią z przed nosa, zyski jakie z natury rzeczy do nich należą, jeżeli tylko będą umieli praw swoich bronić?

W istocie, ściśle zastanowiwszy się nad tym przedmiotem, uznajemy działanie zbiorowe w wysyłaniu w różne części Cesarstwa wyrobów warszawskich, które długo jeszcze wytrzymać mogą konkurencję z wyrobami austrjackiemi, a to tem bardziej, że żadnego cła nieopłacają, uznajemy za nader ważny czynnik.

Spółka podobna w Warszawie, mogłaby nawet pewne zaliczenie z góry udzielać mniej zamożnym rzemieślnikom i przemysłowcom i tym sposobem podać im środek zwiększenia produkcji.

Pojedyńcze staranie o zbyt lub wyjazdy na jarmarki z mniejszemi partjami, tak są kosztowne, iż pochłaniają zysk, a tym sposobem niedozwalają obniżyć ceny wyrobów.

Ajencja ogólna z łatwością załatwićby mogła tak przewóz jako lokację i sprzedaż.

Meble, fortepiany, odzienie, wyroby ze skóry, wyroby chemiczne, z miedzi, tkaniny z Łodzi etc. etc. wszystko to miałoby swój zbyt, aby się tylko raz pogodzić z tą myślą, że Warszawa może i powinna zostać miastem przemysłowo-fabrycznem, a nie handlowem tylko i spedycyjnem.

## Wiadomości miejscowe.

═ Hamlet! Modrzejewska! Królikowski! Żółkowski! Te cztery imiona wywierające wpływ magiczny zapełniły wczoraj literalnie salę Wielkiego Teatru publicznością, która jak zwykle okrywała oklaskami ulubionych artystów, grających główne role w arcydziele nieśmiertelnego dramaturga.

Obowiązek sprawozdawcy i szacunek dla sztuki, każe nam się sumiennie liczyć z osobami występującemi na warszawskiej scenie. Otóż choćbyśmy szczerze pragnęli, nie możemy zamilczeć o panu Waliszewskim który wystąpił wczoraj w roli Horacego, niewielkiej stosunkowo do długości sztuki, lecz dosyć ważnej odnośnie do sytuacji tytułowej roli, a grywanej dotychczas przez chorego obecnie p. Piaseckiego. Jedynie tylko brakiem tego artysty usprawiedliwić można powierzenie roli Horacego p. Waliszewskiemu. Zapomniał on widocznie że artysta dramatyczny sceny warszawskiej, powinien przedewszystkiem posiadać głos, nierażące poruszenia i wyrobienie jeżeli nie wszechstronne, to przynajmniej w zakresie ról, jakie grywać pragnie.

═ W dniu wczorajszym przechodząc około banhofu drogi Warszawsko-Wiedeńskiej, zostaliśmy zaczepieni przez jakąś niemłodą już, skromnie lecz dosyć czysto ubraną kobietę.

— Zlituj się pan nademną, błagała ze łzami prawie, zgubiłam woreczek z pieniędzmi, jestem z pod Grodziska, muszę dziś tam wracać, a brakuje mi na kupno biletu dziewięciu groszy, użycz mi pan tę kwotę.

— Proszę oto jest dziesiątka, niech pani śpieszy, pociąg niedługo odchodzi....

Odeszliśmy w stronę ulicy Marszałkowskiej, pomimowoli jednak obejrzeliśmy się po za siebie, lecz jakież było nasze zdziwienie, gdy zobaczyliśmy ową kobietę biegnącą za jakimś jegomościa, który w tej chwili sięgał do portmonetki. Wróciliśmy do owego jegomości i tu objaśniono nas, że na ten sam cel proszono go o piętnaście kopiejek. (Widocznie jegomość ów musiał mieć minę więcej obiecującą).

— Panie, ta kobieta przed chwilą utrzymywała, że potrzebuje tylko dziesiątki i dałem jej żądaną kwotę, sądzę więc że historja zgubionego woreczka i podróż do Grodziska, są prostym wymysłem.

— Wolałabym od pana niedostać dziesiątki, tak mi wymawianej i żebyś mi pan za to tych piętnastu kopiejek nie wytrącał z ręki, była odpowiedź owej kobiety.

Podajemy cały ten fakt dosłownie, jak miał miejsce, bo nie wątpliwie kobieta owa uczyniła rzemiosło z tego wyzyskiwania pieniędzy.

═ Komedja Beaumarchais'go p. n. „Wesele Figara" grywana obecnie na warszawskiej scenie, pierwszy raz w tłomaczeniu Zabłockiego, przedstawioną u nas została w teatrze na Krasińskim Placu w miesiącu październiku roku 1786, przez towarzystwo artystów dramatycznych, zostające pod antrepryzą Ryxa. Ze sztuk Moliera „Skąpiec" pierwszy raz był przedstawiony w Warszawie roku 1777, a „Świętoszek" 1778.

═ Karol Tausig znakomity pjanista zmarły w m. lipcu r. b. w Lipsku, pierwsze wykształcenie naukowe pobierał (w r. 1853 czy 1854) w tutejszym wyższym pensjonacie p. J. N. Leszczyńskiego. W muzyce zaś, kształcił ś. p. Karola najpierw ojciec jego Aloizy Tausig znany w Warszawie nauczyciel gry na fortepianie. Przy łożu śmiertelnem zmarłego (szczegół ten czerpiemy z Kłosów) były obecne pani hrabina Kroków z Drezna i pani z hr. Nesselrode Marja Muchanów, oraz Liszt mistrz i przyjaciel jego.

═ Dziś opuścił prasę drugi zeszyt tomu pierwszego „Dziejów filozofji starożytnej" Dra Laforet'a, w przekładzie polskim dra Władysława Miłkowskiego.

═ W „Słowniku lirycznym" (Dictionnaire lirique) F. Clement'a i p. Larousse'a znajdujemy następującą wzmiankę o sztuce, która jutro ma być przedstawioną w letnim teatrze: „Życie paryzkie" (Vie Parisienne), muzyczna buffonerja Offenbacha w czterech aktach i pięciu obrazach z textem utworu pp. H. Meilhac i L. Halevy, przedstawioną została poraz pierwszy w teatrze Palais Royal w d. 31 października 1866 r.

═ W dniu dzisiejszym na scenie Teatru Rozmaitości odbyła się próba czytana z komedji w 5-ciu aktach, pp. Serribe i Legouvé, p. n. „Powieści Królowej Nawarry."

═ W dniu 12 września odbędzie się w Banku Polskim w obecności delegowanych, włożenie do kół numerów obligów skarbu 4% i losowanie tychże.

═ Z Wrocławia donoszą, że projekt budowy kolei żelaznej z Częstochowy przez Koźle i Opawę do Tręczyna w dolinie Wagi, coraz bardziej zbliża się do urzeczywistnienia swego. Prace przygotowawcze i plany inżenierskie tej 45 mil długiej liniji, w zupełności są już ukończone we Wrocławiu przez inżynierów Thiela i Knocha. Cały projekt wraz z planami i kosztorysami przedłożony został austryackiemu ministerstwu komunikacji. Sprawą tą zajmują się i popierają dwa wspólnie i jednomyślnie działające towarzystwa: austryackie złożone z fabrykanta dra Mauthnera oraz pp. Czekan i synów w Opawie i pruskie do którego należą pp. Schnieder, hr. Renard i Maks Aleksander. Poczynając od granicy Królestwa, linje te będą przechodzić przez Herby, Lisów, Lublinice, Solarnię, Za-

wadzki, Gąsiorowice, W. Strzelec, Zalesie, Kędrzyn, Koźle, Opawę, Skrzyp, Nowy Cieszyn, Wlarę, Teplę, Trenczyn. Przeciwko wydaniu koncesji na linję tę ze strony rządów nie zachodzą żadne przeszkody. — Tak więc i Prusy projektują, wykonywają roboty przygotowawcze, lub wykończają koleje: pomienioną szląsko-trenczyńską, wrocławsko-wieruszowską, poznańsko-słupecką, gdańsko-warszawską i królewiecko-grajewską.

= Mieszkaniec tutejszy pragnąc przyczepić do nazwiska swego harmonijną godność zagranicznego doktora filozofji lub prawa, odniósł się w tej mierze z zapytaniem do jednego z zagranicznych uniwersytetów. W kilka dni później otrzymał frankowaną odpowiedź, że cudzoziemcy zwolnieni są od obowiązku udowodnienia swych kwalifikacji naukowych, lecz jedynie za złożeniem odpowiedniej kwalifikacji w brzęczącej a niewielkiej kwocie, otrzymać mogą odwrotną pocztą, pożądany stopień doktora filozofji.

= Seweryn Mestenhauser, zmarły w dniu 30 z. m. był znanym fabrykantem musztardy, i następnie w skutek nieszczęść losowych zwinąwszy ową fabrykę, pełnił uczciwie przez kilkanaście lat obowiązki czynnego członka Archikonfraterni Literackiej, przy kościele metropolitalnym Śgo Jana.

= Przed niedawnym czasem p. Józef Unger, nabył od SS rów Domaniewskich posiadłość Nr. 2407/8 przy ulicy Nowolipie położoną. Dziś dom ten dwupiętrowy odrestaurowanym został, jakto mówią z gruntu i przybrał wcale przyzwoitą powierzchowność.

= Dnia 6 b. m. w mieście Ozorkowie z powodu wylewu rzeki Bzury spowodowanego ulewnemi deszczami, ulice zostały w znacznej części zalane. Straty znaczne, szczególniej w skutek zamoczenia towarów w składach.

= Onegdaj z przed gmachów fabryki tabacznej W-go L. Kronenberga, usunięto dwie topole nadwiślańskie. Wielu ciekawych podziwiało te olbrzymy, zakupione już, jak nam powiedziano, przez kilku stolarzy.

= Panna Wanda Czechowska, którą już zaliczamy do składu naszej opery, udała się w dniu wczorajszym w podróż artystyczną do Moskwy. Z wycieczki tej utalentowana prima-donna powróci do Warszawy w pierszej połowie października, i rozpocznie szereg wystąpień na naszej scenie, stosownie do kontraktu z Dyrekcją Teatrów zawartego.

= W dniu wczorajszym pod przewodnictwem Prezesa Banku R. R. S. Roguskiego, odbyło się włożenie do koła numerów Listów likwidacyjnych sztuk 199,598, z których sztuk 18,711 po rs. 1,000, sztuk 24,622 po rs. 500, sztuk 39,820 po rs. 250, sztuk 116 445 po rs. 100. Obecni temu byli: Vice-Prezes Banku Baumgarten, Gł. Nacz. Kontr: Rad. Koll: Ignatowski, delegowani: Rad. Koll. Kreczetowicz z War. kontrolnej Izby i Rad. Koll. Manulewicz Mejdano-Uchlu z Izby Skarbowej, tudzież naczelnik wyd: bil. Ignacy Kowalski i inni. Losowanie wzmiankowanych numerów dziś i jutro się odbywa.

— Egzemplarz Pisma ś-go Starego i Nowego zakonu, w przekładzie polskim z r. 1577, wydania Szarfenbergera, bez pierwszego tytułu, z przedmową z tekstem, pomijając parę kart naddartych, dobrze zachowanym, złożony nam został na sprzedaż i jest do obejrzenia w kantorze administracji naszego pisma w zwykłych godzinach. Właściciel na tę rzadkość bibliograficzną, naznaczył cenę umiarkowaną rs. 20.

— Złożono w Redakcji Kurjera Warszawskiego bezimiennie 75 rubli: z tych 25 rs. na pogorzelców w Uniejowie; 25 rs. dla Bióra nędzy wyjątkowej i 25 rs. na kuchnie tanie wszelkich wyznań. Od L. W. 500 łebków od cygar i 1/4 funta tabaki litewskiej dla Towarzystwa Dobroczynności, oraz od tegoż 30 kop. dla biednych, według uznania Redakcji. Od E. K. 30 ko, na wpis dla ucznia Władysława D.

---

— *Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności*, w upłynionym miesiącu lipcu 1871 roku, utrzymywało w domach Instytutowych w średniem przecięciu dziennie: starców i kalek obojej płci osób 258, których koszt żywienia wynosił rs: 758 k. 50. Sierot obojej płci 219, a koszt żywienia tychże wynosił rs: 548 kop. 29. Do 18tu Sal Ochrony uczęszczało w przecięciu dziennie dzieci obojej płci 1,049, których koszt żywienia wynosił rs: — kop. —. W 1-m Czasowym Przytułku ubogich dzieci, znajdowało się dziennie dzieci 40, których żywienie kosztowało rs: 91 kop. 90. Na obiadach 5cio-groszowych, było dziennie osób 97, z tych na koszt JW. Hr. Namiestnika Królestwa, osób 52; sporządzenie zaś wszystkich obiadów, kosztowało rs: 270 kop. 63. Po Zupę Rumfordzką przychodziło dziennie osób 60, na sporządzenie której wydano rs: 39 kop. —. Ubogim na mieście udzieliło Towarzystwo wsparcie następujące: stałe od k. 90 do rs: 1 kop. 50, osobom 24, w ogólnej summie rs: 27 kop. 75. Jednorazowe od rs: 1 do rs: 3, osobom 91, w ogólnej summie rs: 110. — Z funduszu hrabiego Łubieńskiego, osobom 12, w summie rub. sr: 24.— Z funduszu W. Żebrowskiego osobom 11, w summie rs. 37 k. 50. W lekarstwach, osobom 60, w okularach osobie 1.— W ogóle zatem żywiono i wsparto osób 1,922, a ogólny koszt samej żywności, wynosił rs: 1,708 k. 32. Z kassy pożyczkowej udzieliło Towarzystwo pożyczki Rzemieślnikom i osobom z pracy rąk utrzymującym się 23, w kwocie rs. 1,716. Nakoniec w miesiącu lipcu przyjęto do Zakładu starców osób . W tymże miesiącu w Instytucie Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, zmarł Bielawski Leon, lat 64.

W Warszawie dnia 24 sierpnia 1871 roku.

Prezes Administracji Ogólnej, A. *Preyss*.
Członek za Sekretarza Towarzystwa, J. *Heppen*.

---

— W dniu onegdajszym, w cyrkule Wolskim, w fabryce wody sodowej w domu pod Nr 3, przy ulicy Zatyłki, pękł kocioł gazowy, odłamkiem którego, Feliks Rubik robotnik, skaleczony został w rękę lewą z uszkodzeniem kości, rana jednakże nienastręcza niebezpieczeństwa.—Rubik odesłany na kurację do szpitala Ś-go Ducha.

— W dniu onegdajszym znajdowało się na widowiskach osób: W teatrze Wielkim —; w teatrze letnim 374; na koncercie w Dolinie Szwajcarskiej 615; w ogrodzie Eldorado 396; w ogrodzie Tivoli 1069; w ogrodzie Alhambra 300; w ogrodzie Alkazarze 390; w ogrodzie Grenada —.

— W tymże dniu pochowano na cmentarzach: prawosławnym ciał zmarłych mężczyzn —, kobiet —, dzieci —; na cmentarzu katolickim męż. 3, kobiet 7, dzieci 11; na cmentarzu ewangelicko-augsburgskim i reformowanym mężczyzn 1, kobiet—, dzieci—; na cmentarzu starozakonnych mężczyzn 1, kobiet 1, dzieci—.

— W dniu onegdajszym, przyjechało do Warszawy osób 155, wyjechało zaś 182. (Gaz. Polic.)

---

† W dniu jutrzejszym, o godzinie 9tej z rana, w kościele Śgo Krzyża, odbędzie się żałobna Wotywa za spokój duszy ś. p. Franciszka-Salezego **Dmochowskiego**, na którą w głębokim smutku pogrążona żona i córka, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają.

—7516—

† Dnia 4 września r. b., t. j. w poniedziałek, o godzinie 9 rano, za duszę ś. p. Szymona **Żelazko**, odbędzie się w kościele Powązkowskim żałobne Nabożeństwo, na które syn zaprasza Krewnych i Znajomych.

(1—1) —7541

† Ś. p. Helena **Kosińska**, Córka Radcy Stanu, emeryta i obywatela miasta Warszawy, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 19, w dniu 1 września r. b. życie zakończyła. Pogrążony w smutku ojciec z rodzeństwem zmarłej, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na eksportację zwłok, w dniu 3 września r. b., t. j. w niedzielę, z kościoła Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na cmentarz powązkowski, o godzinie 5-tej po południu i następnie w dniu 4 września, t. j. w poniedziałek, na żałobne Nabożeństwo, za duszę zmarłej, w tymże kościele, o godzinie 10-tej z rana odbyć się mające.

—7551—

† W d. 28 sierpnia, w Łomży zasnął w Panu miejscowy tutejszy katolicki wikarjusz ksiądz Antoni Pukelewicz. Młody ten kapłan, bo lat 28 tylko liczący, a kapłaństwa lat 4, urodził się w dawniejszem miasteczku, a dzisiejszej osadzie Serejach, powiecie Sejnejskim, gub. Suwałkskiej; przez krótki czas swojego pobytu w Łomży, zjednał sobie ogólny szacunek, jako przykładny kapłan i człowiek uczciwy, pozostawia po sobie żal i same wspomnienie, niech w Bogu spoczywa.

— Wszystkim, którzy odprowadzali zwłoki mojej żony ś. p. Leokadji z Hejnikowskich **Kopiec**. na miejsce wiecznego spoczynku, składam najszczersze podziękowanie, a szczególniej Wychowańcom Instytutu głuchoniemych i ociemniałych, za rzewne wykonanie nad grobem *Salve Regina*.— Marcin *Kopiec*.

---

∞ Wczoraj w kościele Śgo Aleksandra JX. Jan Siemiec, pobłogosławił związek małżeński, zawarty między p. Władysławem **Czamarskim**, urzędnikiem drogi żelaznej W.-W. i W.-B., a panną Apolonją **Giżycką**.

∞ Wczoraj w kościele ewangelicko-augsburgskim, JX. Pastor Kweisser, pobłogosławił związek małżeński, zawarty między p. Konradem-Adolfem **Handiter**, a panną Eugenją-Anną **Maas**.

---

— Z „Birż. Wied.“ podajemy niektóre dane o szybkim rozwoju kredytu ziemskiego dla włościan przez zakładanie kass oszczędności, połączonych z kassami zaliczkowemi. W roku 1865 było tylko jedno towarzystwo; w 1869—3; w r.1870 uformowało się towarzystw 17; w 1871—11. Od roku zaś 1865 do miesiąca maja r. b. utworzono towarzystw i założono kass 28; z których 23 w ostatnich prawie 8-miu miesiącach b. r. Z największą systematycznością zakładane są kassy w gub. Nowogorodzkiej, gdzie dotąd utworzono przez (ziemstwo) rady guberniałne i powiatowe, kass 10; na dwie oczekiwane jest upoważnienie Rządu, 4ry zaś formują się, tak że na jedną gub. Nowg. wypada kass 16. Zarząd guberniałny przeznaczył na ten cel rs. 10 tysięcy, z których w miarę uformowania się towarzystwa i podpisania ustawy, wydawane będą sposobem pożyczki na lat 12-cie z procentem 5% żądane przez towarzystwo summy. Więcej szczegółowe dane otrzymano od 7-miu towarzystw guberni Nowg. W nich kapitał zakładowy wynosił rs. 10 tysięcy; członków było 1019; w najliczniejszem 324, w najmniej licznem 52 członków. Liczba wzrasta ciągle, tak, że w 5-ciu towarzystwach za ostatnie trzy miesiące przybyło 292 członków. Podług ustawy kapitał obrotowy tworzy się z udziałów członków z wkładów i pożyczek zaciąganych. W 7 miu towarzystwach z dniem ostatnim marca wniesionych udziałów było rs. 1995, średnio na 1-go członka rs. 1 kop. 95; wkładów było na rs. 1366. Summa rs. 50, jako najwyższa od jednej osoby, bardzo utrudnia wpływy wkładów. Pożyczek zaciągnięto w 7-miu towarzystwach rs. 5848, po największej części od członków na procent płacony od wkładów. Udzielono pożyczek na rs. 25,371, średnią pożyczkę można przyjąć na rubli 30. Na zwrot zaliczeń wpłynęło rs. 5177, więcej niż 20 procent z summy ogólnej. Prolongaty nie były żądane, zwroty pożyczek przed terminem zdarzały się dosyć częste. Procenta od udzielanych pożyczek wynosiły rs. 1410, co od kapitału zakładowego stanowi 12 procent brutto. Podobne towarzystwa wywierają zbawienny wpływ na gospodarstwo wiejskie i przez włościan należycie przyjęte i ocenione zostały, Co daje się widzieć z przytoczonych cyfr.

*Rożnau 16 sierpnia 1871 r.* — Nie zdarzyło się nam jeszcze czytać w naszych gazetach jaką kolwiek wzmiankę o mieście Rożnau, znajdującem się w Morawji przy rzece Beczwie; jednak miejscowość ta, już jako punkt uznany przez lekarzy całej Austrji, a nawet przez wielu warszawskich lekarzy, za zupełnie odpowiedni warunkom kuracji, pod każdym względem zasługuje bliższego z oną zapoznania się.

Rożnau jest jedna może z najpiękniejszych okolic Morawji, dokąd przeważnie wysyłane są osoby z chorobami piersiowemi i w ogóle wycieńczone na zdrowiu. Za kurację służy żentyca, czyli serwatka wyrabiana z owczego mleka, które to owce pasą się na wierzchołkach gór, gdzie rośnie wielce pożyteczny zdrowiu alpejski mech. Powietrze tu bardzo przyjemne i zdrowe, dla przyjezdnych wygoda wszelka, o lokale nie trudno i takowe są tańsze aniżeli w innych miejscach kuracji. Za pokój z meblami, pościelą i usługą, płaci się od 2½ do 7-miu guldenów tygodniowo. Restauracji jest w samem mieście 6 i jedna zaraz za miastem we wsi Tylowicach, oprócz tego są kawiarnie i pomniejsze dla uboższych garkuchnie. Miasto utrzymane schludnie, jest kościół katolicki bardzo dobrze utrzymany; jest jeden lekarz miastowy i czterech przyjezdnych; są rzemieślnicy różnego rodzaju, a szewcy mogą z wielu warszawskiemi pierwszorzędnymi równać się, już nie mówię do ceny, ale i co do wyrobu; jest park obszerny i piękny, gdzie przyjezdni wygodnie całe dnie kuracji przepędzać mogą.

W Rożnau w bieżącym sezonie było przyjezdnych osób około 950, a bardzo wielu chorych zawdzięczają tej miejscowości zupełne wyzdrowienie. Z powodu ciągłych deszczów wiele osób już wyjechało i ku końcowi miesiąca zapewne sezon tegoroczney kuracji zakończy się.

Chorzy przybywają tu z różnych stron, a najwięcej z Wiednia, Galicji, Czech i Węgier, następnie z Warszawy i innych stron Królestwa Polskiego i Serbji, Bessarabji, a nawet z Berdyczowa i okolic Grodna.

Brak tu jednak jeszcze wielu rzeczy potrzebnych ku wygodzie chorych, a najbardziej sali, w którejby w czasie deszczów można było mieć schronienie, apteki, cukierni i gazet, bo te ostatnie o tyle tylko są o ile goście sami sobie prenumerują. Jest tu w prawdzie teatr, gdzie dają się przedstawienia w niemieckim języku, ale takowy mieści się w nędznej drewnianej szopie, bez dachu, to też i aktorowie i przedstawienie zupełnie odpowiadają pomieszczeniu. Muzyka chociaż i jest, ale niewiele chorym sprawia przyjemności, gdyż przybyli Czechy pod dyrekcją p. Dondy, chociaż odgrywają naznaczane programem kilka sztuczek dziennie, lecz idzie to tak mizernie, że znający muzykę, aby nie razić ucha swojego, unikają słuchania takowej, co i słuszne, bo większe sztuki na połowę, a nawet i więcej, są skracane; błędy w wykonaniu są rzeczą powszednią, dbałości żadnej, bo artystom spieszno do błogiego wypoczynku, na którym całe dnie trawią naśladując chorych, którzy za muzykę i inne dogodności obowiązani są składać dość poważną daninę miastu od 3 do 5 guldenów.

W upływającym sezonie był tu dany koncert przez śpiewaczkę Marję Mecenseffy i przybyłego z Wiednia artystę Edwarda Bixa. Panna Mecenseffy, która obecnie jedzie do Medjolanu dla dalszego kształcenia się, jest już znaną w Warszawie ze swoich wystąpień, o grze zaś pana Bixa na fortepianie stanowczo się zdecydować nie można, o ile jednak sądzimy z odegranych kilku utworów Liszta, Hendla i innych, pan Bix posiada znajomość muzyki i z czasem, przy pracy, może dorównać wielu zdolnym artystom. Koncert w Rożnau powiódł się i publiczność wielce została zadowoloną.

Lud jak w Rożnau, tak i w całej Morawji jest pracowity i pobożny, moralność tu przebija się wielka, jest usłużny i w stosunku niezbyt wymagający. Każden Morawczyk, acz najbiedniejszy, z bardzo małym może wyjątkiem, umie czytać i prawie każden pisać, czego rezultatem jest że każden pojmując stanowisko

człowieka, unika złego, przywiązuje się do swej siedziby, a w kółku rodzinnem szuka dla siebie rozrywki po pracy. Pijaństwo i kradzież, te dwa straszne nałogi, pociągające za sobą inne bardziej wadliwe, chociaż z rzadka i praktykują się, jednak na tak małym stopniu, że wielu z miejscowych nawet na samą myśl złego wzdryga i oburza się.

Mieszkańce Rożnau, skutkiem swych zasad moralnych, mają jakoby za godło dla siebie miłość bratnią i z całą dążnością starają się o dobrobyt kraju, a bardziej swojej miejscowości, do czego dążą drogą legalną, przez wzajemne ubezpieczenie się w różnych okolicznościach, jak od ognia, gradobicia, od szkód wyrządzonych w polach i t. p., a także starając się ażeby u siebie handel szerzyć li tylko między swoimi, nie dopuszczają do udziału izraelitów, ktorym, acz służy prawo handlu w tej miejscowości, jednak żaden izraelita przemysłowiec tu interessu zrobić nie może, a chociaż znajdowali się ryzykowniejsi i próbowali mierzyć się z siłami, atoli każden musiał upaść, bo w obec miejscowej konkurencji i fanatycznego usposobienia mieszkańców długo wytrwać żaden nie mógł.

Nie tylko w Rożnau, ale w mieście Mèżeryczu i innych poblizkich miejscowościach izraelici także nie mają poparcia. Przed trzema tygodniami w Rożnau był jarmark dość liczny pod względem handlu, jednak o dziwo, izraelici nie byli reprezentantami handlu jarmarcznego, co u nas zdawałoby się nawet nie możebnem. *Stały prenumerator*

## Kroniczka zagraniczna.

⨯ Donoszą nam z Wieliczki: Nowa groźba nieszczęścia. W wyższych piętrach tutejszych żup solnych, wytrysnęło znów niespodzianie źródło, które zagraża zalaniem drugiego i trzeciego piętra kopalni. Władze miejscowe pracują szczerze nad odwróceniem klęski i przed kilku dniami wezwały do pomocy w bolesnej swej pracy, kilku urzędników kommissji górniczej w Wiedniu.

⨯ Pan Parys Filippi, rzeźbiarz we Lwowie, wykończył w tych czasach pomnik hr. Stanisława Skarbka, fundatora tamecznego teatru. Pomnik ten umieszczonym ma być w głównym westibalu teatru we Lwowie.

⨯ Dyrekcja drogi żelaznej północnej we Francji od dnia 1 września, przywróciła bezpośrednią komunikację pociągami pocztowemi i pospiesznemi, bez zmiany wagonów, pomiędzy Paryżem i Kolonją. Wojna ustępuje coraz dalej w przeszłość.

⨯ W Linz d. 29 sierpnia otwarto posiedzenie sejmu nauczycieli niemieckich. Uczestniczących w samym początku było 1,500. Najpierwszym przedmiotem obrad była sprawa obowiązkowego wykładu religji w szkołach.

⨯ W roku 1864, podczas restaurowania kościoła Świętego Ambrożego w Medjolanie, znaleziono trumnę porfirową, w której jak sądzono, miały znajdować się zwłoki Śgo Ambrożego. Trumny jednak nie otworzono. Dnia 9go sierpnia r. b. komissja złożona z arcy-biskupa, syndyka, prefekta, akademików, archeologów i t. p. udała się do kościoła pomienionego, w zamiarze przekonania się: czy istotnie trumna znaleziona zawiera zwłoki Śgo Ambrożego, patrona Medjolanu, zmarłego roku 397. Otworzono trumnę i znaleziono w niej trzy skielety i pewną liczbę monet, które zapewne dopomogą do rozjaśnienia kwestji. Skielet środkowy uważany jest za Śgo Ambrożego, co zgadza się i z podaniem; pozostałe dwa skielety należą do Świętych Gerwazego i Protazego. Wnętrze trumny do pewnej wysokości napełnione było wodą. Niektórzy byli zdania, że jestto woda spreparowana do zachowania kości od zepsucia; jednak jej zbadanie chemiczne zaprzeczyło temu. Woda musiała dostać się do trumny od wylewów, dotykających wielokrotnie okolicę, szczególnie w roku 1810.

## Przegląd polityczny.

Posiedzenie, na którem miano ostatecznie postanowić względem dalszych rządów Thiersa odbyło się nie 30-go, jak było zapowiedzianem, ale 31-go sierpnia t. j. wczoraj. Tak należałoby wnosić z daty telegramu. Telegram nie podaje jeszcze stanowczego rezultatu, nie mówi o przyjęciu projektu komissji i zamienieniu go w prawo. Wspomina tylko o przyjęciu paragrafu przyznającego dzisiejszemu Zgromadzeniu władzę najwyższą, konstytucyjną. Jest to ważne zwycięztwo odniesione przez prawicę i sprzymierzony z nią a niepewny środek, nad mniejszością republikańską. Większość przeprowadzając swój pogląd, ustąpiła jednocześnie w punkcie zaufania dla Thiersa i zarówno sprawozdawca komissji, przedstawiciel większości jak minister Dufaure, działający w imieniu całego gabinetu, oświadczyli zgodzenie się swoje na poprawiony wniosek. Jestto wniosek Viteta, którego motywa podaliśmy wczoraj, a rozporządzenia jeszcze kilka dni temu.

Stosunek głosów za i przeciw w głosowaniu nad paragrafem, stanowiącym główny przedmiot sporu między lewą i prawą stroną Zgromadzenia, przedstawia się prawie, jak 1 do 2. W obec powyższych oświadczeń i ustosunkowania siły stronnictw, ostateczne przyjęcie projektu Viteta, z poprawką Dufaura wątpliwości dziś ulegać nie powinno. Mogą zajść jakieś drobne zmiany w wyrażeniach, ale myśli główne i rozporządzenia, zostaną utrzymane tak, jak je chciała mieć większość Zgrom. i rząd. Trzeci działacz, stronnictwo republikańskie, wpływem swym niczego przeprowadzić nie zdołało. Dowodzi to wielkiej jego słabości i może uzasadnić domysł, że z owych 90 deputowanych republikańskich wybranych 2 lipca, nie wszyscy są istotnie republikanami, że skutkiem tego siły stronnictwa są mniejsze w rzeczywistości, niż je podają dzienniki, że wreszcie ani w zasadach ogólnych, ani też w poglądach na pojedyncze kwestje, nie ma w tém stronnictwie jedności.

Ta ostatnia okoliczność wydaje nam się bardzo prawdopodobną w sprawie paragrafu wypowiadającego wszechwładztwo Zgromadzenia. Stronnictwo republikańskie we wszystkich swych odcieniach lewego krańca, lewicy i lewego środka, zaskoczone nagle kwestją tak ważną, musiało przekonania swoje rozproszyć na pojedyncze opinje. Wiele umysłów niepodzielających wcale zamiarów prawicy, musiało jednak podzielić jej przekonania co do natury władzy, powagi praw stanowionych przez Zgromadzenie. Prawica uważa władzę Zromadzenia, to jest swoją, za kostutucyjną. Przez takie przekonanie zabezpiecza własne swe istnienie pod względem prawnym. Jakież byłoby jej stanowisko, jakiby ją los czekał, gdyby Zgromadzenie niemając żadnej konstytucji, przyznało, że nie jest wszechwładnem, t. j. do sprawowania najwyższej władzy uprawnionem?

Wszechwładztwo byłoby wtedy we władzy wykonawcznej, gdyby ta chciała z mocy swej skorzystać, lub w kolegjach wyborczych—a jedno i drugie groziłoby zgromadzeniu rozwiązaniem. Obawa o własny byt, chęć zabezpieczenia się od działań gwałtownych z zewnątrz mogły niejednego republikanina nakłonić do głosowania z prawicą i mała cyfra 227, tłómaczy się tylko chwilowem przejściem wielu deputowanych lewej strony Zgromadzenia do obozu przeciwnego, walczącego w obronie zasady, że jakkolwiek Zgromadzenie wybrane zostało w celu ratyfikacji traktatu z Niemcami, to przez samo rozszerzenie swych obrad po za ten cel, zamieniło się w istotną reprezentację narodu, w której znajduje się źródło wszelkiej władzy i wszelkich praw politycznych.

Klęska poniesiona przez republikanów – klęska zupełnie niespodziewana, podaje w wątpliwość urzeczywistnienie się takiego programatu, jakiego kraj żądał. Z jednej strony większość, która przez przeprowadzenie swego paragrafu zyskała dyktaturę, z drugiej sam nawet p. Thiers będzie teraz stał na przeszkodzie rozwojowi stosunków, jakie się normalnie rozwinąć były powinny po upadku Cesarstwa. Tiers nie może nie przyjąć władzy — jako jedyny człowiek w tymczasowości możliwy, dla dobra Francji przyjąć ją musi, ale przyjmując ją z rąk prawicy, zwycięzkiej nad mniejszością republkańską, samym tym faktem zsolidaryzuje się ze zwycięzcami. Od solidarności tej mogło go tylko uchronić poparcie żądań lewicy i sprzeciwienie się wiadomemu paragrafowi—lecz postępowanie takie uczyniłoby niemożliwem jego utrzymanie się przy władzy po przyjęciu paragrafu i mogłoby dać hasło do wojny domowej.

Z resztą Thiers nie jest człowiekiem wielkich śmiałych postanowień. Zadanie swoje sprowadza do utrzymania pokoju między stronnictwami, do nadania krajowi militarnej siły — i wydobycia go z nieszczęść wojennych. Co do formy państwa. Thiers zgodzi się na to, co uczyni kraj, czy Zgrom. Narodowe.

Z postępowania jakie przyjmie po nowem uzyskaniu władzy będzie można wnieść o jego programecie.

W obecnem przesileniu najlepszem było rozwiązanie proponowane przez deput. lewicy Choiseula. Deputowany ten na miejsce wszystkich projektów wniesionych do komisji postawił żądanie, aby zgromadzenie w motywach wypowiedziało tylko ogólną potrzebę ustalenia rządu i zapewnienia porządku przez przedłużenie władzy Thiersowi, włączając do tego motyw zaufania, jakiego dopominał się Dufaure. Dyspozytywa dekretu pozostłyby w osnowie nadanej mu przez Viteta. W przeddzień obrad 31 sierpnia, wniosek Choiseula według telegramu „Corr-bureau" miał za sobą wszystkie stronnictwa z wyjątkiem prawego krańca i sam rząd. Jeżeli telegram zminął się z prawdą, to w ostatniej chwili nastąpić musiał zwrot nagły, który zapewni zwycięztwo projektowi komissji.

---

**Austrja** przedlitawska jest widownią gorącej agitacji wyborczej. Stronnictwo centralistów, które do ostatniej chwili spodziewało się, że ministerjum cofnie się przed rozwiązaniem sejmów i urzeczywistnieniem swego programatu pojednawczego, nieprzygotowało się do obrony; zwołanie wyborców zaskoczyło je niespodzianie, a przeciwnicy centralistów uorganizowali komitety zanim ci zdecydowali się wyjść z apatji, którą w nich wyrobiło dziesięć lat wyborów ułatwianych przez czynne poparcie administracji. Frakcja ta usiłuje za pomocą gwałtowności polemiki gazeciarskiej, odzyskać ten grunt, który jej się z pod nóg usunął przez niezdecydowanie, brak karności i jedności. Dzienniki niemieckie wychodzące w Wiedniu przepełnione są najgminniejszemi obelgami na ministerjum i jego przyjaciół.

Trudno zresztą wyrzec coś prawdopodobnego o rezultacie wyborów. W Wiedniu i w kilku innych miastach, powodzenie centralistów jest niezawodnem. Ale na wsiach, nawet w prowincjach wyłącznie niemieckich, szczególniej w Wyższej Austrji, zwycięztwo ich jest nierównie wątpliwszem. Jeden z głównych przewódców stronnictwa p. Kaiserfeld oświadczył pnblicznie w mowie mianej z powodu wyborów, że „mogłaby nadejść chwila, w której znużeni walką, Niemcy austryjaccy spojrzeliby po zagranice Austrji", czyli, że wrazie gdyby mniejszość germańska przedlitawji nie utrzymała swej przewagi nad większością sławiańską, pracowałaby najusilniej nad rozpadnięciem się Austrji.

Łatwem było do przewidzenia, że przyjaciele pana Gladstona nie zechcą długo zostać pod wrażeniom ciosu, który im wymierzono w kwestji ballot-bilu. Stronnictwu liberalnemu zalecono już korzystać z ferji parlamentowych dia uorganizowania po prowincjach **Anglji** agitacji na korzyść tajnego głosowania, a ostatnie mityngi w Birmingham i Leeds dowodzą, że zalecenie to wykonane będzie z przykładnem posłuszeństwem. Ponieważ niepowodzenie bilu pana Forstera musi być przypisywane głównie oporowi Izby wyższej, rzeczą jest naturalną, że postawa tej ostatniej uległa namiętnej krytyce na mityngach, a prawdopodobnie nawet reorganizecja Izby lordów stanie się wspólnym hasłem około którego jednoczyć się będą podczas wakacji różnorodne frakcje radykalizmu. Tym sposobem p. Gladstone jest fatalnie i coraz dalej popychany po drodze reform organicznych, nazywanych przez konserwatystów wysiłkami antikonstytucyjnemi.

Kierownik dzisiejszego gabinetu nie może nie widzieć niepodobieństwa rządzenia z obecną Izbą, bez ciągłego uciekania się do nacisku radykalizmu pozaparlamentowego. Nowi wyborcy dość jasno wykazali, że kwestje konstytucyjne mało ich obchodzą; dążenia ich polityczne ograniczają się do pozyskania przewagi dla żywiołów demokratycznych. Cel ten pragną osiągnąć za pomocą systematu obalania, któremu p. Gladstone ma nadać cechę prawidłową i legalną. W chwili obecnej podkopuje się Izba lordów, potem przyjdzie kolej na kościół uezędowy i inne zasadnicze instytucje starej Anglji. Tym sposobem kwestje społeczne na jakiś czas pozostaną nietknięte i dla tego prawdopodobnie p. Gladstone tak łatwo przyjął rolę, którą dziś odgrywa. Ale po przekształceniu dawnych instytucji angielskich, po wprowadzeniu absolutnego panowania liczby, trzeba będzie pomyśleć o zapewnieniu tej większości liczebnej, satysfakcji materjalnych, których się ona będzie domagać Wtedy liberalizm angielski znajdzie się zupełnie w położeniu mieszczaństwa francuzkiego, którego oficjalni reprezentanci tak hojnie szafowali ustępstwami abstrokcyjnemi dla demokracji, a dziś widzą w stanie oblężenia jedyne zbawienie społeczności.

Niema wątpliwości, że Anglja daleką jest jeszcze od przesilenia, które Francja obecnie przechodzi, ale niepodobna też nie dostrzedz w ruchu demokratycznym, do którego dał powód ostatni bil reformy, głównych cech charakteryzujących rewolucję kontynentalną.

Widocznie zresztą, że kampańja przeciwko Izbie lordów przedsięwziętą została pod kierunkiem gabinetu. Dowodzi tego list, w którym John Bright z głębi Szkocji przesyła swoją aprobatę uchwałom mityngu w Birmingham i wyraża swoje ubolewanie, że niemoże skuteczniej pracować dla sprawy, której mityng postanowił bronić.

Jakkolwiek p. Bright nie jest już członkiem gabinetu, niemniej jednak stronnicy jego w Izbie stanowią falangę zupełnie oddaną p. Gladstonowi, a radykalne projekta naczelnika gabinetu natchnione były zawsze przez tę frakcję. Powszechnie wiadomo, że z powodu zamachu parlamentarnego w kwestji wojskowej, p. Bright nie wahał się oświadczyć, że ten energiczny postępek przywrócił gabinetowi zaufanie kraju. Wolno zatem wnosić, że agitacja, której przyklaskuje pan Bright, jest w widokach gabinetu, i że przymierze p. Gladstone z frakcją radykalną manszesterską, jest trwalszem niż kiedykolwiek.

Dzienniki **hiszpańskie** zajmują się ciągle spodziewanemi rozruchami karlistów. „Irurac-Bat" utrzymuje, że w raportach z nad granicy jest wiele przesady, i

że przedsięwzięte przez władzę środki muszą tamę położyć wszelkim wysiłkom karlistów.

Tymczasem „Tiempo“ pisze znowu co następuje: „Zdaje się, że rząd otrzymał urzędowe wiadomości o projektowanem w górach Nawarry powstaniu Karlistów. Według raportów władz miejscowych, wkroczenie powstańców spodziewane jest w okolicach Alduides. Rząd przedsięwziął wszelkie środki dla zgniecenia żelazną ręką wszelkiego szalonego wybryku. Pomimo jednak, że karliści wiedzą dobrze jaki ich los czeka, mają na czele fanatyków, którzy nie cofną się przed zbrojnym napadem.“

Dzienniki francuzkie donoszą, że władzom pogranicznych departamentów francuzkich zalecono, ażeby ściśle kontrolowały granice i nie tolerowały u siebie żadnych planów przygotowawczych, jakieby mogli układać powstańcy na terrytorjum francuzkiem.

## Ostatnie Wiadomości Polityczne.

*Paryż* 29-go.—Do „Agence Havas“ donoszą z Wersalu, że lewica republikańska nie zgadza się na projektowany przez lewy kraniec wniosek względem rozwiązania zgromadzenia. Lewica uważa go za niepotrzebny i niebezpieczny. „Temps“ donosi, że hr. Chambord radził legitymistom należącym do Zgrom. Narod. aby trzymali się Thiersa, jako prezydenta rzeczypospolitej.

*Paryż* 30-go. — Z Korsyki donoszą, że Abbatucci złożył mandat deputowanego i zalecił wyborcom, aby wybrali na jego miejsce Rouhera.

*Wersal* 28 go.—Obrońca Lulliera ukończył obronę. Następnie przesłuchano dwóch świadków, którzy wzruszyli zeznanie Lasniera, jakoby widział Ferrego obecnym przy egzekucji.

*Wersal* 29 go. — Minister robót publicznych Larcy podał się do dymissji. Nie zdołano jeszcze zebrać silnie zwartej większości na korzyść wniosku Viteta. Narady pomiędzy frakcjami Izby ciągle się prowadzą. Na posiedzeniu odbytem wczoraj przez rozmaite odcienia dotychczasowej większości, w liczbie 250 osób, zgodzono się na powierzenie Thiersowi władzy w myśl przepisów konstytucji 1848 r.

*Strasburg* 29 go. — „Strassburger Ztg“ podaje zarys nauczania w wyższych szkołach publicznych Alzacji. W niższych klassach wykładowym będzie język niemiecki, w wyższych francuzki. Nauki języka niemieckiego 6 godzin na tydzień. Później nastąpi podział języka wykładowego. Chemja, fizyka, matematyka i historja naturalna, wykładane będą po francuzku, języki klassyczne jeografja i historja, po niemiecku.

*Paryż* 29-go z rana. — „Paris Journal“ i „Patrie“ ścigane są przez sądy za rozszerzanie fałszywych wieści.

*Praga* 29 go.—Prace ministerjalne przygotowujące zwołanie sejmu, ukończone. „Bohemia“ donosi: Andrassy i Hohenwart nie pojadą z cesarzem do Salzburga, jakkolwiek Beust życzył sobie ich obecności przy spotkaniu się monarchów.

*Praga* 29-go.—Arcyks. Albert przybędzie tu na inspekcję wojsk jeszcze w tym tygodniu. Rieger odbył tu onegdaj naradę ze swojem stronnictwem i z feudalnemi i odjechał do Wiednia.

*Praga* 29-go. — „Pokrok“ oświadcza na wiadomości podane przez jeden z dzienników lwowskich, względem układu finansowego między Czechami i monarchją, że samorząd bez kwoty finansowej nie miałby rozumnej przyczyny. Pojednanie czeskie niczego bynajmniej nie przesądzi w kwestji stosunkowego udziału innych krajów w ogólnych wydatkach. Będzie to rzeczą ich mężów zaufania, jak najlepiej ustosunkować własne potrzeby do potrzeb całego państwa. Czesi nie będą mieli nic przeciwko temu, aby z ich świetnych zasobów skarbowych, pewna część szła na utrzymanie całości państwowej, aby przez to umożebnić samorząd innych biedniejszych krajów. Ale ostatecznie Czesi muszą wiedzieć, ile ten udział co do grosza wyniesie, aby mogły swobodnie rozporządzić tém, co im się zostanie z ich pracy i zasługi ekonomicznej.

*Lwów* 29-go. — Jutro nastąpi posiedzenie gminy lwowskiej, na którem ostatecznie rozstrzygniętą zostanie sprawa teatru niemieckiego. Komitet wnosi, aby znieść przywilej. Szpital krajowy ma przejść pod zawiadywanie świeckie.

*Berlin* 29 go. — W ciele dyplomatycznem przedsięwzięte będą ważne zmiany. Zostaną odwołani i zastąpieni przez inne osobistości, posłowie: Bernstorff w Londynie, Kayserlingk w Konstantynopolu, Brassier de St. Simon we Florencji i Werthern w Monachium.

*Berlin* 29-go.—„Kreuz Ztg“ pisze: Zjazd Cesarzów nastąpi 6 go lub 7-go września w Salzburgu. Obaj kanclerze będą się na nim znajdować. Nie jest wcale nieprawdopodobnem, że cesarz Franciszek przyjedzie w listopadzie nad Ren dla odwiedzenia cesarza Wilhelme „Nat. Ztg.“ dowiaduje się na pewne, że hr. Armin stanowczo zastąpi hr. Waldersee. Dziennik w tem zastąpieniu człowieka szpady, przez dyplomatę z professji widzi symptomat blizkiego ustania okupacji około Paryża i powrotu obu państw do bardziej utrwalonych stosunków.

*Drezno* 29-go. — Król i królowa wyjechali do Stolzenfels nad Renem, do Cesarzowej. Rządy objął następca tronu.

*Stokolm* 28 go. — Organizacja wojskowa projektowana przez ministra wojny utrzymuje „indeltę.“ Państwo rekrutuje do wojska. Normalna płaca żołnierza wynosi 100 talarów.

*Drezno* 29-go.—Cesarstwo brazylijscy wyjechali do Eisenach.

*Monachium* 29-go.—Odpowiedź ministra wyznań na na podanie biskupów dotyczące zniesienia *placetum regium* doręczona wczoraj arcybiskupowi Monachium, odmawia zadość uczynienia żądaniu, konstatuje przeciwne prawu zachowanie się biskupów i zapowiada iż rząd bronić będzie katolików stojących na gruncie konstytucyjnym.

## Depesze Telegraficzne.

*Warszawa 1-go Września godz. 10 z rana.*

*Wersal 31-go.* — Zgromadzenie Narodowe. Rozprawy nad wnioskiem przedłużenia władzy Thiersowi. Sprawozdawca komissji i minister Dufaure, obaj oświadczają zgodzenie się na wniosek z poprawką (Dufaura). Paragraf wygłaszający konstytucyjną władzę Zgr. Narod., większością 433 głosów przeciwko 227 przyjęty.

### SZCZEGÓLNE SAMOBÓJSTWO.

Pod d. 14 sierpnia r. b., piszą z Gandawy, że po dosyć burzliwej domowej scenie, mąż opuścił najłagodniejszą swoją połowicę i rzucił się w wodę.

Przedsięwzięto natychmiast wszelkie środki ocalenia, wszystko nadaremnie, bo pragnący śmierci małżonek, pływał jak ryba. Kiedy łódź zbliżała się do niego, dawał nurka i coraz w innej ukazywał się stronie.

Opuszczona żoneczka stała nad brzegiem, ale nie w rozpaczy bynajmniej; nie błagała Nieba, aby go ocaliło, lecz zaklinała piekło słowy, które bogactwem wyrażeń dowodziły wielkiej wprawy.

Przypadek zdarzył, że mąż ukazał się blizko niej; pani zamiast pośpieszyć z pomocą, cisnęła w niego drewnianym trzewikiem; mąż zręcznem zanurzeniem się uszedł szczęśliwie tego nowego dowodu przywiązania, i wypłynąwszy po-chwili, nie dostrzegł ratujących, którzy go mimo oporu, wciągnęli do łodzi.

Sądzono, że powinnością było ocalić nieszczęśliwemu życie; ale życie nasze nie z róż. Tkliwa połowica czekała męża na brzegu, i zamiast biedz do ocalonego, oglądała drugi drewniany trzewik.



**TEATR LETNI (w Ogrodzie Saskim).**

Dziś: **Pan Geldhab.—Gapiątko z Saint-Flour.**

**TEATR WIELKI.**

Jutro: **Życie paryzkie** (opera 1-szy raz).

### KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

*Dnia 1 września 1871 roku.*

| | Żądane | | Płacone | |
|---|---|---|---|---|
| | RUBLE I KOP. SR. | | | |
| Półimperjały Ros. rs. 6 kop. 12 | | | | |
| Dukaty Hol. rs. 3 kop. 60 | | | | |
| Pruskie talary w biletach rs. 1 k. 13¼ | | | | |
| Austryjackie floreny w biletach k, 62½ | | | | |
| Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.) . . | — | — | 85 | 50 |
| Listy Zast. 3 okresu, I, s. za rs. 100 . . | 89 | 75 | 89 | 33 |
| Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100 . . | 88 | 75 | 88 | 33 |
| Listy Zast. nowe 5 pr z r. 1869 . . . . | 89 | 17 | 88 | 90 |
| Listy Zastawne miasta Warszawy . . | 84 | 50 | 84 | 17 |
| Listy Likwidacyjne rs. 100 . . . . . . | Lo | so | wa | nie |
| Obligi Tow. Kredyt. Ziemskiego . . | 100 | 50 | 100 | — |
| Obligacje kolei żel. Terespolskiej . . | — | — | — | — |
| Bilety Banku Cesars. z r. 1860 . . | 91 | 75 | 91 | 25 |
| Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864 . . | 154 | 75 | 154 | — |
| „ „ „ „ z r. 1866 . . . . | 156 | — | 155 | — |
| Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę . . | — | — | 90 | 50 |
| Akcje Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej, . . | 68 | — | — | — |
| Akcje Gł. Tow. Ros. Dróg żel. . . | — | — | 136 | 50 |
| Akcje Drogi żel. War.-Terespol. . . | — | — | 117 | 50 |
| Akcje Banku Handlowego Warsz. . | — | — | 295 | — |
| Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia. . | 148 | — | 146 | — |
| Akcje kolei Żel. Fabry. Łódzkiej . . | — | — | 100 | 50 |
| 5% Listy zastawne rossyjskie . . . . | 110 | — | 109 | — |

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 76⅔.

Od Likwidacyjnych kop. 100.

Od Listów Zastawnych nowych kop. 95 15/18.

Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 208⅓.

*Berlin:* Weksel 100 tal. 8 d. rs. 112 k. 80 rs. 112 k. 57½.

*Londyn;* 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 51½ rs. 7 k. 50.

*Paryż:* Weksel 10 d. za 300 fr. rs. — k. — rs. — k. —

*Wiedeń;* Wek 2 m. za 150 w. rs. 92 k. 55 rs. 92 k. 40.

### SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

*Dnia 1 Września 1871 r.*

| | Godz. 7 rano | 1 z południa | 9 wieczorem |
|---|---|---|---|
| Termometr R. wskazywał st. ciepła | 8.5 | 15.3 | 10.5 |

Dnia 1 największe ciepło st. 16.0 R. najmniejsze st. 7.6.

**Barometr** wysoki i mało zmienny.

**Wiatr** słaby, najczęściej północno-wschodni.

**Niebo** przeważnie pogodne.

Dziś o godzinie 7 rano ciepła stopni 8.0 R.; barometr podnosił się, wiatr słaby, południowo-wschodni, pogoda.

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 2 cali 4.

— **Ceny Targowe Warszawskie.**— Dnia 31 Sierpnia płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funtów rs: 6 k. 30 do rs. 8 kop. 10 — żyta wagi 232 do 240 od rs: 4 kop. 65 do rs: 4 k. 95 — jęczmienia 2 i 4-ro rzędowego rs: 3 k. 37⅓ do rs: 3 k. 60: — owsa rs: 2 kop. 17½ do rs. 2 k. 32½: — Groch polny rs: - k. — do rs: 5 kop. 40 — kartofle rs: 1 kop. 50 do rs. 1 kop. 80: — siano pud kop 33 do kop. 35 — słoma kop. 17½ do kop. 20.

— **Okowitę** płacono: — dnia 31 Sierpnia hurtową składniczą za garniec od kop. 154½ do 155. Pojedynczą szynkarską za garniec od kop. 156 do 157 kop.

Patrz dalszy ciąg „Kurjera Warszawskiego“ stronnicę 5 i 6.

# KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg Numeru 193 Piątek. Warszawa, d. 20 Sierpnia (1 Września) 1871 r.

## Kroniczka zagraniczna.

⨯ W Cansas City, we francuzkiej amerykańskiej Kanadzie, umarł Jakób Fournois, przeżywszy lat sto trzydzieści cztery. Był on przez lat ośmdziesiąt strzelcem francuzkiej kampanji handlowej, która zajmuje się głównie rybołówstwem i polowaniem.

⨯ Według doniesień czasopisma „Scientific American", nie byłaby już obecnie żadna kasa przed złodziejami bezpieczną, gdyż według robionych doświadczeń, małą maszynką z cylindrem napełnionym wodą i kwasorodem, można w najtwardszym kruszcu z łatwością robić dziurę.

⨯ Brak mieszkań w związku z statystycznemi wykazami co do nowo powstałych domów w Wiedniu, świadczy o niezwykłym wzroście ludności. W całym Wiedniu w r. 1867 było 10,218 domów z tych wypada na samo miasto 1,218, na przedmieścia 9,000. W wieku bieżącym, to jest od roku 1801 do 1816 wybudowano w mieście 402, na przedmieściach 4,254 nowych domów, to jest w mieście $^1/_3$ część, na przedmieściach blisko połowę wszystkich budynków, z czego wynika, że w mieście $^2/_3$ części, na przedmieściach połowa domów są budynkami z wieków dawniejszych. Wnosząc z wielkiej ilości nowych kamienic, wybudowanych właśnie w ciągu ostatnich 4 lat, rzec można, że Wiedeń posiada obecnie około 12,000 domów.

⨯ Syn przybrany ostatniego potomka bar. Trencka, brata barona Trencka słynnego swą ucieczką z więzienia, postanowił podobno wytoczyć proces rządowi austrjackiemu w celu odzyskania majątku rodziny Trenków, skonfiskowanego kiedyś przez Państwo. Proces ten nader kosztowny, rozpoczęty będzie podobno za poradą znakomitych prawników, i wzbudzi niezawodnie żywe zajęcie.

⨯ Donieśliśmy w swoim czasie o wystawie kotów, która odbywa się obecnie w Londynie. „Daily News" podają o niej kilka dokładniejszych szczegółów. „Wystawa, pisze ten dziennik, mieści się w pałacu kryształowym, i ma najświetniejsze powodzenie. Wszystkie egzemplarze najrozmaitszych ras kotów, odznaczają się niepospolitą pięknością; w 160 klatkach widzieć można najrzadsze okazy do tej familji należące. Są tam najprzód dzikie koty ze Szkocji, niedawno schwytane i nadesłane przez księcia Sontherlanda; kilka sztuk z tego samego gatunku należy do pana Buchlang. Pani Grey przyczyniła się do świetności wystawy przysławszy kota perskiego rzadkiej piękności; szlachetne to zwierzę ma zawieszoną na szyi tabliczkę z drzewem genealogicznem. Inne koty pochodzą z Belur, z Turcji azjatyckiej, z Angory, Aleppo i Konstantynopola. Odznaczają się one różnorodnością kształtów i szczególną elegancją. Dalej napotkać można szare koty z Tybetu, kota siamskiego, który nie pozwala z sobą żartować i zadziwia wyszukanemi barwami sierci. Lady Lubbak powierzyła też kryształowemu pałacowi przepyszny okaz rasy bizamskiej, z długą białą jedwabistą siercią i złotemi oczami: będzie to prawdopodobnie perła wystawy. Oprócz tego zapowiedziane są różne osobliwości kociej rasy, których nigdy jeszcze Europa nie widziała: koty bez ogonów, koty różnobarwne i t. d. Wszystkie koty całej kuli ziemskiej będą miały na wystawie swych reprezentantów: kotów-tygrysów, kotów ogrodowych, latających, kotów miniaturowych z Chin. Większa część tych egzotycznych egzemplarzy pięknie wygląda, niektóre ważą od 20—25 funt. Kocia uroczystość (cat festival), trwać będzie jeszcze kilka dni.

⨯ W Strzelnie, w W. Ks. Poznańskiem, niedawno temu jakaś nieznajoma sprzedawała losy na obrus stołowy, prawdopodobnie w celu dobroczynnym. Pozbyszy się 90 losów po 5 sgr., przepadła wraz z pieniędzmi i obrusem.

⨯ Zarząd pocztowy w Berlinie, jak donosi „Gazeta Krzyżowa", zamierza wprowadzić użycie rur pneumatycznych przy przesyłce listów i pakietów ze stacji miejskich do stacji kolei żelaznych, jak tylko kommissja naukowa w tym celu wyznaczona, zbada ten projekt i przedstawi na zatwierdzenie Sejmu.

⨯ Obchód jubileuszowy na uczczenie Kopernika, ma się także odbyć uroczyście w mieście Piławie, w Prusach wschodnich. W rzeczonem mieście żyją podobno jeszcze potomkowie wielkiego astronoma.

⨯ W Wiedniu, w tych dniach, na scenie teatru opery, wystawionym ma być balet układu Taglione'go p. t. „Fantasca." W balecie tym wystąpi czterysta osób, a wystawienie jego kosztować ma przeszło 200 tysięcy guldenów. Będzie się czem bawić..

JENERALNA REPREZENTACJA

# Towarzystwa Ubezpieczeń

OD OGNIA

# IMPERJAL

**założonego w Londynie w 1803 r.**

W dopełnieniu ogłoszenia z dnia 23 czerwca r. b., ma zaszczyt zawiadomić osoby interesowane że *Współpracownikami Towarzystwa Imperial w charakterze Agentów, po dniu 23 czerwca zamianowanemi zostały następujące osoby:*

**Miasto Warszawa i okolica**

Albrycht August, Aleksandrja Nr 6 nowy.
Bogowolski Stanisław, Marszałkowska Nr 1396a (40).
Bukspan Heuryk, Nowolipie Nr 2418 (16).
Maćkiewicz Jan, Widok Nr 1 nowy.
Wróblewski Jan, Mostowa Nr 226 (14).

**Gubernja Warszawska.**

Kessler Leopold, w Skierniewicach, w powiecie Skierniewickim.
Neumann Juljan, we Włocławku, w powiecie Włocławskim, objął agenturę główną z powodu przeniesienia się W-go Bertholda Gabrjel do Warszawy.
Olszakowski Rajmund, referent ubezp. w Nieszawie, w pow. Radziejewskim, sub-agent agentury Włocławskiej.
Skarzyński Aleksy, w Suszeszu, p. Kutno, w powiecie Kutnowskim.
Zakrzewski Edward, budowniczy w Kutnie, w powiecie Kutnowskim.

**Gubernja Kaliska.**

Dobrski Stanisław, radca ubezpieczeń we Wrzącej, w pow. Kolskim.

**Gubernja Lubelska.**

Fergezewicz Antoni, wł. dóbr Lute w powiecie Janowskim.
Grodzicki Jan, dzierżawca dóbr w Goraju, w powiecie Biełgorajskim.

**Gubernja Petrokowska.**

Sosnowski Józef, w Petrokowie, w pow. Petrokowskim.

**Gubernja Płocka.**

Piechowski Władysław, właśc. dóbr, w Nadrożcu, w pow. Rypińskim.
Sutkowski Rudolf, w Maszewie w pow. Płockim.

**Gubernja Łomżyńska.**

Wrzosek Wojciech, Nadleśniczy, w Lemanach p. Pułtusk, w pow. Pułtuskim.

**Gubernja Suwałkska.**

Bogusławski Edward, referent ubezp. w Wołkowyszkach w pow. Wołkowyszkim i Władysławowskim.
Jacuński Antoni, w Mirosławiu p. Sereje w powiecie Kalwaryjskim.

*Uwolnieni* od pełnienia obowiązków Agentów na własne żądanie: W. Walerjan Wróblewski, zawiadowca fabryk w Grodźcu w pow. Bendzińskim, Noakowski Władysław rejent w Nieszawie.— Warszawa d. 28 sierpnia 1871 roku.— Generalni Reprezentanci

**Edward Epstein et Comp.**

(2-3) —7395—

— **Zakład fotograficzny Teofila Borettego** przeniesiony na ulicę Rymarską Nr 4ty, wprost Banku w Warszawie; ceny zniżone. (20—20)—5263—

— Zgromadzenie Fryzjerów i Perukarzy, ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż począwszy od dnia 3-go Września r. b., do dnia 1-go Października t. r., wszystkie zakłady fryzjerskie w każdą niedzielę i święto, zamykane będą od godziny 4-ej po południu. Upraszamy przeto Szanowną Publiczność, aby raczyła do tej godziny załatwiać swoje żądania.
(2—3) —7465—

— Gustaw de Préchamps, professor przy gimnazjum II, powróciwszy z zagranicy, z dniem 1 września rozpocznie lekcje *języka i literatury francuzkiej*.—Ulica Długa, Nr 23 (Eldorado), między 3cią a 5tą po południu. (2—6) —7455—

— W zakładzie Gimnastyki i Orthopedji na Sewerynowie, od dnia 1go września r. b., rozpocznie się kurs gimnastyki hygienicznej dla młodzieży szkół publicznych, za opłatą miesięczną rs. 1 kop: 20. Zapis odbywa się od 4tej do 6tej po południu, codziennie (wyjąwszy święta). Osoby dorosłe i dzieci dotknięte cierpieniami chronicznemi lub nieforemnością budowy a mianowicie: skrzywieniu kolumny pacierzowej, skurczeniu stawów i t. p., przyjmuje do leczenia gimnastyką lekarską (zwaną szwedzką).—Stanisław *Majewski.*
(3—3) —7337—

**LICYTACJA NA OBRAZY.**

Podaje się do powszechnej wiadomości, że codziennie wyjąwszy dni świątecznych, poczynając od dnia 17 (29) sierpnia r. b., od godziny 4-tej po południu, sprzedawane będą przez publiczną licytację w Hotelu Angielskim pod Nr 12 mieszkania, rozmaite olejne obrazy, wypracowane przez pierwszych Artystów Wiedeńskich z Monachjum i Düsseldorfu. Obrazy te przedstawiają najładniejsze widoki w Szwecji, Tyrolu, Austrji, Salcburgu i Genre—a także portrety sławnych poetów i artystów, okolice Renu i Dunaju; wszystkie te obrazy oprawione są w piękne ramy złocone.—Walenty *Listopad* Komornik, przy ulicy Długiej, pod Nr 22 zamieszkały. (4—6) —7351—

Warszawsko-Petersburski

# KANTOR BANKIERSKI

**Maurycego Nelken,**

*Krakowskie-Przedmieście, na wprost Wystawy Zachęty Sztuk Pięknych.*

Ma honor zwrócić uwagę Szanownej Publiczności, że ciągnienie Pożyczki Premjowej Russkiej, II Emissji, odbędzie się dnia 1 (13) Września r. b., wygrane główne rs. 200,000, 75,000, 40,000, 25,000 i wiele pomniejszych.

Dla ułatwienia osobom, tak miejscowym jak i na prowincji zamieszkałym, które nie są w stanie odrazu nabyć powyższą pożyczkę premjową, lub które więcej takich pożyczek posiadać pragnęłyby, kantor sprzedaje im takowe tak ostemplowane, jak nieostemplowane po kursie dziennym na raty, i przyjmuje zaliczenie po rs. 15 lub więcej na sztukę; resztującą należność, od której sobie Kantor liczy 6% rocznie, stosownie do życzenia interesanta na 12, 18, 24 rat miesięcznych lub na 4, 6, 8 rat kwartalnych rozkłada.

Wszelka wygrana jakaby padła na tak zakupioną obligację od chwili zadatkowania według brzmienia wydanego świadectwa do nabywającego należy.

Nabywający ma również prawo każdego czasu odebrać oryginalną obligację za opłatą przypadającej od niego należności.

Ubezpiecza od amortyzacji Pożyczki Premiowe I-ej i II-iej Emissji bez przedstawienia oryginalnych biletów, a tylko za okazaniem numeru serji

| | | | |
|---|---|---|---|
| za ubezpieczenie | od jednego ciągnienia | kop. | 20. |
| „ | od dwóch ciągnień | „ | 35. |
| „ | od dziesięciu ciągnień rs. 1 | „ | 50. |

Za wylosowane bilety Kantor wydaje niewylosowane, opatrzone stemplem berlińskim, lub dopłaca różnicę kursu między wylosowaną a niewylosowaną pożyczką.

Kantor wydaje na każdy numer osobne świadectwo assekuracyjne, które może krążyć przy sprzedaży biletów oryginalnych. Osoby na prowincji dołączą dwie marki pocztowe.
(4—5) 7384 —

# Pianino Zagraniczne,

nowe, palisandrowe, z cudnym pełnym i śpiewnym głosem, jest za bardzo przystępną cenę do sprzedania, lub wynajęcia; także i **Fortepjan** palisandrowy, jak nowy, o 7-miu oktawach, do sprzedania lub w zamian się przyjmuje. Ulica Zielna, Nr 22, róg Sto-Krzyzkiej
(2-3) —7452—

# Magazyn Ubiorów dla dzieci

**F. WINKLERA,**

przeniesiony na tę samą ulicę Niecałą do domu W-go Szmideckiego pod Nr 8 nowy, poleca zawsze dobrze zaopatrzony Skład, dla obojga płci i na każdy wiek.
(12-0) — 5818 —

# Łosoś Elbląski, wędzony,

świeży i bardzo dobry, poleca Skład

**Antoniego Stępkowskiego.**

(2-3) —7480—

*Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe,*

**w ULADOWCE,**

w Warszawie, na placu Bankowym, w domu JW. Hr. Przezdzieckiej, sprzedaje Likiery, Wódki, Alkohol, Rumy, Żytniówkę, Nalewki Octy i Herbatę wprost sprowadzaną. Handlującym odstępuje się rabat; przy składzie urządzona jest przedaż cząstkowa na kieliszki. (78—0)—9199—

# Młody Człowiek,

pracujący przeszło 10 lat w rozmaitych handlach, poszukuje obowiązku, jako subiekta, oficjalisty przy fabryce lub gospodarstwie, za umiarkowane wynagrodzenie. Adres uprasza się pozostawić w Redakcji „Kurjera Warszawskiego," pod lit. **Ł. L.** (1—3) — 7518 —

Do sprzedania

# Zegarek złoty, kryty,

Genewski o 13 kamieniach. Wiadomość pod Nrem 533, w lokalu Nr 2, na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Placu Zamkowego, (1—1) — 7535 —

## Doradca (Adwokat)

w sprawach cywilnych, prowadzonych w Biurach Rządowych Cesarstwa, przyjmuje każdodziennie do 6-tej po południu. Ulica Nowy-Świat Nr 18 nowy, mieszkania Nr 2b, na parterze. (4—6) —7225—




## Wielki wybór OBIĆ PAPIEROWYCH

najświeższych deseni, w Składzie pod firmą:

**J. ROŻANSKI,**

ulica Miodowa Nr 9.

(5—8) - 6976 -

## Maszyny do szycia,

**tylko rzeczywiście praktycznych systemów i doskonałego wyrobu, sprzedajemy po cenach bardzo obniżonych za gotówkę i dajemy na wypłaty za dostateczną pewnością.** Nauka szycia bezpłatna. Gwarancja dwuletnia. Reparacje dokonywają się w naszej fabryce maszyn parowych i rolniczych.

(12 -0) — 6018 — **Ostrowski & Comp.**

Przy ulicy Leszno, Nr 84 policyjny, jest do sprzedania:

## Powóz cztero-osobowy,

w bardzo dobrym stanie, za rsr. 250 i Bryczka połowa w średnim stanie, za rsr. 25. — Służący **Hipolit** wskaże. (2 – 3) —7417—

## OBRAZY OLEJNE.

Jeszcze przeszło 200 sztuk, pomiędzy któremi znajduje się wiele Obrazów treści religijnej, mogące służyć do przyozdobienia ołtarzy i w ogóle domy Boże, wyprzedają się po cenach znacznie niżej kosztu, codziennie od godziny 10-tej zrana do 6-tej po południu, w Sklepie przy ulicy Miodowej Nr 3 nowy, w pałacu WW. Grabowskich, wyjąwszy dnie niedzielne i świąteczne. — Także jest do sprzedania Kanapa i 6 Krzeseł ładnej rzeźby i skórą malowaną w desenie kryte, za rsr. 120, jakoż i jedno duże Krzesło znakomicie rzeźbione, skórą pokryte i bogato w desenie złocone, zdatne do koscioła za za rsr. 45. (2 — 6) —7458—

## REJSCAJGI SZKOLNE,

Od ceny kop. 75 do rsr. 3 i wyżej, w Magazynie optyczno-mechanicznym **G. Gerlacha,** Krakowskie-Przedmieście Nr 21, obok Poczty. (6—10) —7186—

Do Handlu Win i Towarów kolonjalnych potrzebni są:

## Subjekt i Uczeń

dobrej konduity, i posiadający język niemiecki. Bliższa wiadomość w Handlu Win i Delikatesów M. Rzepczyńskiego, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, obok Hotelu Saskiego. (2 - 3) — 7463—

## Przyjmują się Panienki do nauki kroju,

podług najświeższej metody francuzkiej, i wszelkich robót damskich, oraz przyjmuje się do roboty wszelkiego rodzaju Krawieczczyzna i Bielizna, i wykonywa się w jak najkrótszym czasie, po umiarkowanej cenie, pod Nrem 20, przy ulicy Wspólnej. (3–3) —6679—

## WEZYKATORJE ZWANE ALBESPEYRES,

Przyjęte do szpitalów francuzkich cywilnych i wojskowych **z rozkazu rady zdrowia publicznego**, jak również w armjach tureckiej i amerykańskiej. Wezykatorje te które noszą podpis Albespeyres na etykiecie zielonej, działają w sześć lub ośm godzin najdłużej. **Papier Albespeyres** od lat 50-ciu zalecany przez najznakomitszych lekarzy, utrzymuje ropienie, obfite i regularne. Każdy arkusz papieru opatrzony jest nazwiskiem **Albespeyres,** W Paryżu na przedmieściu St. Denis, Nr 78 i w głównych aptekach za granicą, gdzie dostanie **KAPSUŁKI Raquin z BALSAMEM Kopahu.** (4 -11) — 5685 —

## POLKA,

posiadająca język francuzki, oraz nauki klassyczne w wyższym stopniu, poszukuje lekcji na godziny. **Osoba** upoważniona przez Instytut Muzyczny, poszukuje lekcji muzyki na godziny, lub udzielać je może na własnym fortepianie. Wiadomość powziąść można przy ulicy Siennej Nr 2, mieszkania Nr 7. (1—3) — 7526 —

## Broszurki z Prospektami

**dotyczącemi użycia**

## PIGUŁEK CAUVINA,

znajdują się do nabycia w Składach materjałów aptecznych PP: Fer. Aug. Gallego, Spiessa i Mrozowskiego, w Warszawie, i Chróścickiego w Wilnie. (8—24) —5785—

## WODY MINERALNE

naturalne, Szlamy i Ługi do kąpieli, otrzymuje wprost ze źródeł co kilka tygodni świeże,

**Skład Apteczny Leona Gradomskiego,**

ulica Długa, Nr 551.

(26 –30) —4296—

**Ekstynktory** czyli **Sikawki samodzialające** bez kosztownych nabojów, bardzo praktyczne.

**Klozety** różnych systemów z przyborami i urządzeniem, po umiarkowanych cenach.

**Młynki** do mielenia kawy. ) w różnych wielko-
**Młynki** do tarcia farb. ) ściach,

**„Soapstone Packing”** nowy rodzaj pakunku do sztopfbuks używany przy cylindrach machin parowych. Wynalazek ten amerykański przedstawia tę wyższość nad innemi że jest znacznie trwalszy i tańszy.

**Libelle** (wagi wodne) różnych systemów, rozmiarów i kształtów, stosownie do potrzeb osób użytkujących.

**Sikawki pożarne** rozmaitych systemów i wielkości, na kołach i przenośne.

**Pompy** centryfugalne, **Wiertarnie** (Bormaszyny).

**Kraft et Kuksz,**

w Warszawie, ulica Miodowa, Nr 490/1

(1—0) — 7068 —

## Lekcje kroju

**Sukień i Okryć Damskich,**

pobierać można w domu pod Nr 432 (49) ul. Krakowskie-Przedmieście, na 1-em piętrze, sposobem przystępniejszym od wszystkich dotychczasowych za cenę umiarkowaną. (5—0) — 6756 —

## Chefs d'oeuvre de toilette!

**Przyjęte przez Cesarskie, Królewskie i Książęce dwory!**

Zaszczycony przez przywileje, patenty i modele




**Dr. L. Béringuiera**

## SPIRYTUS KORONNY,

**(Quintessence d'Eau de Cologne).**

Oryginalna flaszeczka rs. 1 i po 60 kop. Najdoskonalszego gatunku, jako nieoszacowane pachnidło i woda do mycia.



**Dra Béringuiera**

## Olejek z korzonków ziołowych

*do wzmocnienia włosów.*

W flakonach na dłuższy użytek wystarczających, po 1 rs., składający się z najodpowiedniejszych składników roślinoych na utrzymanie, wzmocnienie i upiększenie zarostu brody i głowy.




**Dra Bérringuiera**

## ROŚLINNY ŚRODEK

*do farbowania włosów*

(kompletnyw puzderku z szczotkami i miseczkami 5 rs Uznany jako zupełnie odpowiadający celowi i całkiem nieszkodliwy, aby ufarbować trwale tak zarost brody i głowy, jako też i brwi we wszelkich możliwych odcieniach

**Wszystkie wyż przytoczone przedmioty, stwierdzone swemi chwalebnemi własnościami sprzedaje**

POD ZARĘCZENIEM TOŻSAMOŚCI

W Warszawie, Skład Papieru **Wł. Mestenhausera,** dawniej Karola Wojczyńskiego, ulica Wierzbowa, Nr 614B, naprzeciw filarów teatralnych i **A. Chodowieckiego** dawniej J. Rakoczy, przy placu Teatralnym, Nr 17 w domu W-ej Brunwey. (5 8) — 5784 —

**Nauczyciel** Polak, b. Profesor, posiadający języki, poszukuje miejsca. **Francuz** z językiem niemieckim i muzyką na fortepjanie. **Nauczyciel** Polak z naukami klassycznemi, mówiący po niemiecku, z muzyką. Najlepszy wybór **Nauczycielek** Polek. **Francuzki** z muzyką. **Niemki** umiejące krawiecczyznę i inne roboty. **Francuzki** do młodszych dzieci. **Nauczyciele** i **Nauczycielki**, Polacy i Cudzoziemcy, poszukują lekcji przedmiotów naukowych, konwersacji języków, muzyki, śpiewu. **Angielka** z językiem francuzkim i niemieckim. — Pośrednicząca w rekomendowaniu **Karolina Szwarcer,** Krakowskie-Przedmieście, Nr 15, pałac Hr. St. Potockiego. (2—3) - 7338 —

## BONA NIEMKA,

dokładnie znająca swój język, nieumiejąca po polsku, w wieku średnim, dla towarzystwa dorosłych dwojga dzieci, może znaleźć umieszczenie zaraz od 1-go Września. Życzące tego miejsca zgłosić się zechcą na ulicę Sto-Krzyzką, do domu Nr 23, mieszkania Nr 6. (2—3) — 7478—

**Zaraz**, albo od Śgo Michała, jest do sprzedania

## Handel wyłącznie Damskiego zajęcia,

bardzo korzystny, w najpiękniejszym punkcie miasta. Warunki nader dostępne. Wiadomość przy ulicy Niecałej poi Nrem 12 nowym, w Magazynie Strojów pod firmą: „Walerj Czerniejwskiej.“ (3 — 3) —7182—

## Handel Galanteryjny i Skład Materjałów Piśmiennych JÓZEFA RAWSKIEGO,

**przy ulicy Długiej Nr 17, dom W-go Koelichen, niedochodząc Miodowej,**

Zawiadamia niniejszem Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż na rozpoczynający się rok szkolny, przygotował wszystkie przybory szkolne, nieodzownie potrzebne każdemu uczniowi, jako to: **kajety, bruljony, Pióra** stalowe i gęsie, **farby, tusz, pędzelki, rejsbrety, papier** rysunkowy **Kansona, ołówki, atramenty, wiszorki,** linijki, cyrkle, reisceigi, gumy, grafjony, ponesy, piórniki, Notesy i t. p., które sprzedaje po cenach **najprzystępniejszych**. (3—3) — 6908 —

## Sukcessja,

do odebrania za rok, z powodu krytycznych okoliczności, jest do odstąpienia prawie za pół wartości; interes jest tak czysty, że **Majątek** podlegający działom, nawet Pożyczką Towarzystwa Kredytowego nie jest obciążony. Hypoteka w Warszawie. Bliższa wiadomość u Szwajcara Hotelu Drezdeńskiego, przy ulicy Długiej. (3—3) —7277—

## PROŚBY I TŁÓMACZENIA

redaguje i uskutecznia Biuro Radcy Honorowego **Burby,** w domu pod Nrem 533, na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Podwala, gdzie Apteka, oraz udziela przez pocztę lub osobiście informacje w interesach sądowych i administracyjnych i załatwia wszelkie żądania w zakres Biura tego wchodzące. (1—4) —7494—

## W pracowni krawiecczyzny

damskiej, są przyjmowane po cenach przystępnych wszystkie roboty w zakres **Strojów damskich** wchodzące, i wykończane tak ręcznie jak i na maszynie z gustem i elegancją.— Tamże potrzebne są **Panny** podręczne i do nauki. Ulica Złota Nr 1517 (nowy 11), mieszkania Nr 8. (1—1) —7529—

Potrzebna jest **PANNA** do strojów kompletnie uzdolniona, za przyzwoitem wynagrodzeniem.

ulica Miodowa, Nr 483, nowy 8,

(2 – 3) - 7448 —

## Francuz rodowity,

świeżo przybyły, pragnie umieścić się do konwersacji i dozorowania dzieci, w Warszawie lub na prowincji. Mieszka w Hotelu Paryzkim, mieszkania Nr 49. (1–3) — 7533 —

## Mamka wiejska,

młoda, zdrowa, poszukuje miejsca. Wiadomość u Akuszerki E. Kietlińskiej, ulica Freta szeroka, Nr domu 16 nowy. (1—1) — 7521 —

## Kilkaset rsr. dla Emeryta

pobierającego znaczniejszą emeryturę, jest do wypożyczenia na 3 lub 4 miesiące. Wiadomość pod Nr 533 w lokalu Nr 2-gi, na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Podwala, (1—1) - 7536 —

Potrzebna jest zaraz

## Panna do Maszyny,

przy ulicy Przejazd Nr 649, nowy 9, na trzecie piętro po prawej ręce, z frontu, Nr 8 mieszkania. (1—1) — 7517 —

Z powodu wyjazdu jest zaraz do odstąpienia

## SZYNK

**z Zajazdem,** z zupełnem urządzeniem i w dobrze położonem miejscu, ulica Wolska Nr 308/3. Bliższa wiadomość u Właściciela. (6 — 6— —7171—

Potrzebne są

## Żelazka do kwiatów.

Ktoby takowe miał do zbycia, raczy zostawić adres w Redakcji „Kurjera Warszawskiego,“ pod literami **L. J.** (1—3) — 7525 —

**DODATEK.**

**Redaktor Juljan Statkowski.—Wydawca Gustaw Gebetner.**

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—(Plac Teatralny, Nr 473c, nowy 5).—Дозволено Цензурою.

# DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 193.

*Dnia 1 Września 1871 roku.* *Piątek* *Dnia 20 sierpnia (1 Września) 1871 roku.*




**RZECZY ZNALEZIONE, które odebrać można, lub powziąść o nich wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego”:**

1. *Książka do nabożeństwa niemiecka*, na Święto-Krzyzkiej ulicy;
2. *Książka w języku hebrajskim*, na ulicy Wierzbowej;
3. *Portmonetka z małą kwotą pieniędzy*, znaleziona dnia 25 Lipca r. b. na ulicy Marszałkowskiej.
4. *Kluczyk*, znaleziony w ogrodzie Saskim dnia 26 Lipca.
5. *Tabakierka*, znaleziona 29 Lipca na ulicy Senatorskiej.
6. *Klucze*, znalezione na ulicy Trębackiej, dnia 29 Lipca.
7. *Książka do Nabożeństwa*, znaleziona 30 Lipca.
8. *Wachlarz*, znaleziony przy wyjściu z Wielkiego Teatru w dniu 6 Sierpnia.
9. *Pierścionek ślubny*, znaleziony przeszło przed dwoma miesiącami.
10. *Portmonetka.*
11. *Wędka*, znaleziona w Łazienkach Królewskich dnia 4 Sierpnia.
13. *Binokle*, znalezione dnia 19 Sierpnia, na podwórzu Bankowym.
14. *Korale i Krzyżyk*, znalezione na Krakowskiem-Przedmieściu dnia 17 Sierpnia.
15. *Kluczyki*, znalezione w Saskim Ogrodzie d. 19 Sierpnia.

---

## Wyszedł zeszyt 8-my Ekonomisty,

za miesiąc Sierpień r. b., i zawiera artykuły treści następującej:

I. Procent a czynsz, porównał Dr Leon *Biliński*, docent nauk politycznych przy Uniwersytecie Lwowskim, (dalszy ciąg).
II. Pieniądze papierowe rossyjskie, studjum ekonomiczno-skarbowe, zawierające projekt przywrócenia obiegu metalicznego, przez Adolfa *Wagnera*, przełożył Michał *Szymanowski*, z objaśnieniami podług najświeższych źródeł urzędowych i uzupełnieniami według profesora i rektora Uniwersytetu S-go Włodzimierza w Kijowie, M. *Bunge*, (d. c.)
III. Obraz produkcji Galicji w zarysie, skreślił Dr Jan *Banzemer*, (dokończenie).
IV. Odpowiedź Dra L. Bilińskiego na recenzję o dziele jego pod tytułem: „Studja nad podatkiem dochodowym,“ zamieszczoną w czerwcowym (1871) zeszycie „Bibljoteki Warszawskiej,“ przez Feliksa *Zielińskiego*.
V. Kronika ekonomiczna A. *Krajowa*. Statystyka przemysłowa Gubernji Warszawskiej.
B. Zagraniczna.
VI. Notatki bibliograficzne. (1—1) —7464—

---

— Księdzu **Saturninowi Kaczorowskiemu** z Ptkanowa, gubernji Radomskiej, skradziono.

1. List Likwidacyjny na rs. 250 z kuponami od Grudnia, r. b. Nr 011,268.
2. List Zastawny nowy z 1869 5% na rs. 100, Nr 105,202, z kuponami od Grudnia r. b.
3. List Zastawny nowy z 1869 5% na rs. 100, Nr 107,080 bez kuponu Grudniowego, dalsze skradzione.
4. Premji renta Rumuńska (Bukaresztka) 20-to frankowa, Ser. 4055, Nr 092. Ktoby o nich powziął wiadomość raczy dać znać właścicielowi, pod wskazanym wyżej adresem.

(1—3) — 7515 —

---

## Pamiętniki

**Seweryna Bukara.**

Z rękopismu po raz pierwszy ogłoszone (Biblioteki pamiętników i podróży po dawnej Polsce, wydawanej p. J. I. **Kraszewskiego** IV) kop. 95.

## Skrupuły,

Powieść

**Kazimierza Chłędowskiego,** rs. 1.

## Po ślubie,

**Oryginalna Komedja** w 1-m akcie,
Władysława Hr. **Koziebrodzkiego**, kop. 20.

## Kultura lnu w Belgji.

**Sprawozdanie**

z podróży naukowej odbytej 1869/70, z polecenia komitetu, C. K. **Towarzystwa Gospodarskiego Galicyjskiego** p. Wład. **Noskowskiego**, kop. 50.

## Historja

**wyzwolonej Rzeczypospolitej,**
wpadającej pod jarzmo domowe,
**za panowania Jana-Kazimierza**
1655—1660
p. **Autora Walewskiego,**
C. K. Professora Historji pow. w Uniw. Jag.,
tom I, rs. 2 kop. 25.

Powyższe dzieła otrzymała na **Skład Główny Księgarnia Gebethnera i Wolffa** w Warszawie, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 17 nowy. (2—3) —6258—

---

**J. STATKOWSKIEGO**

dziełko p. t.:

**Przystępny wykład pierwszych zasad Ekonomji społecznej moralnej,**

jest do nabycia w Księgarni Gebetnera i Wolfa.

Cena Kop. 30.

(28 -0) —3593—

---

# KSIĄŻKI SZKOLNE

do nabycia w Księgarni **Maurycego Orgelbranda**, naprzeciw posągu Kopernika. (5—10) — 7283 —

---

# OGŁOSZENIE.

Izba Skarbowa Warszawska podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 25 sierpnia (6 września) r. b., o godzinie 12-tej w południe, w sali posiedzeń tejże Izby, odbędzie się głośna in plus licytacja, na trzech-letnią dzierżawę, od dnia 19 września (1 października) r. b., do tegoż dnia i miesiąca 1874 r., dwóch lokali w domu po-Missjonarskim Nr 406/7 w mieście Warszawie, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście położonym, a mianowicie: 1) sklepu z dwoma stancjami i dwoma piwnicami, po Księgarni, od summy rs. 562 rocznie, i 2) sklepu z pokojem, kuchnią i piwnicą zajmowaneego obecnie przez P. Samborską, od summy rs. 450 rocznie.

Przystępujący do licytacji obowiązani przedstawić na stół licytacyjny, tytułem vadium, w gotowiźnie: na pierwszy lokal po Księgarni rs. 140, a na drugi rs. 112.

O innych warunkach licytacyjnych, dowiedzieć się można w Wydziale Dóbr Izby Skarbowej, codziennie w godzinach służbowych. (3—3) —7093—

---

## Obwieszczenie.

Podaję do publicznej wiadomości, że z mocy Wyroku Sądu Gminnego Czyste, sprzedaną zostanie w drodze działów przez publiczną licytację, w dniu 22 Sierpnia (6 Września) r. b., o godzinie 10-ej rano, Kolonja Nrem 34 oznaczona, we wsi Woli położona, składająca się z Domu mieszkalnego niedokończonego i Gruntu około półtora morga, należąca do sukcessorów Holców.

Licytacja rozpocznie się od summy rs. 350.

Kaucji złożyć się winno rs. 87 kop. 50.

O dalszych warunkach powziąść można wiadomość w Urzędzie Wójta Gminy Czyste.

W Woli, dnia 4 (16) Sierpnia 1871 roku.

**Kamiński.**

(3—3) —7120—

---



Na popieranie podpisanego Patrona, w tutejszym Trybunale Cywilnym, w drodze działów sprzedane będą przez publiczne licytacje, następujące

## Nieruchomości:

a) W dniu 25 sierpnia (6 września) r. b., o godz. 12-tej w południe w Wydziale 2-gim Trybunału, przed W-nym Teofilem Zielińskim Sędzią, lub jego prawnym Zastępcą W-nym Sadkowskim Assesorem **Nieruchomość**: Nr 136 w Pradze przy Warszawie położona; a zaraz po tem, o godzinie w pół do 1-szej z południa, tegoż dnia, w tymże Wydziale i przed tymże Delegowanym **Nieruchomość** Nr 401 także w Pradze przy Warszawie położona; obie do SS-rów Kwiatkowskich należące. Licytacje, co do pierwszej Nieruchomości Nr 136 od summy rs. 7,297 kop. 36; a co do drugiej Nr 401, od summy rs. 5,007 kop. 18 zaczną się. Wadium oddzielnie, co do każdej licytowanej Nieruchomości po rs. 1,000, złożyć należy.

b) W dniu zaś 2 (14) września r. b., o godzinie 2-ej z południa, w Wydziale IV-tym tutejszego Trybunału Cywilnego, przed W-nym Felicjanem Lewandowskim Assesorem, sprzedaną będzie przez licytację **Nieruchomość** w Osadzie **Aleksandrów** przy Stacji drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej, w Okręgu Sądowym Radjejowskim, powiecie Nieszawskim położona, do SS-rów **Mikulskich** należąca, zacznie się licytacja od summy rs. 2,347 kop. 53. Wadium rs. 600 złożyć należy.

Wszystkie powyższe Nieruchomości w korzystnych miejscowościach są położone.

Bliższe warunki w mojej Kancellarji w Warszawie pod pod Nrem 505 przy ulicy Podwale i u właściwych Pisarzy Trybunału przejrzeć można. — **Konstanty Grzybowski,** Patron Trybunału. (3—5) —7477—

---



We wtorek dnia 5 września r. b., o godzinie 12-tej w południe, w domu przy ulicy Gołębiej pod Nrem 176 (Nr 7 nowy), na 3-ciem piętrze, Nr 8 lokalu, odbędzie się przez publiczną licytację sprzedaż następujących przedmiotów: Fortepian z fabryki p. Hoffera, Garnitur mebli, Komoda, wszystko palisandrowe, oraz Lustra duże: jedno stojące i jedno wiszące, Toaleta duża damska, Stolik do kart, Stolik mały, Szafa do sukień, dwa Łóżka, wszystko orzechowe; Zegar ścienny, Lampa stołowa, Stół do jadalnego pokoju, Krzesła plecione, Gzymsy do firanek i Dywany.

(1—2) —7530—

---



## Ogłoszenie.

W dobrach Dworzno, w okręgu Błońskim, gubernji Warszawskiej położonych, jest do sprzedania z wolnej ręki **Młyn wodny,** o dwó h gankach, grurtu dies. 12 (morgów 24), Łąki dies. 3 (morgów 6), Stawu dies. 3½ (morg. 7 pręt. 260), Grobla i Plac pod zabudowaniami dies. ½ (morg. 1 pręt. 34), razem dies. 19½ (morgów miary nowopolskiej 39 pręt. 18), za rsr. 3,850. Bliższa wiadomość na miejscu w Dworznie, od m. Mszczonowa wiorst 7 (mila 1); Zabudowania w dobrym stanie. (1—3) —7537—

---

# OSOBA ŻEŃSKA,

z wyższego domu, w średnim wieku, zdatna do wszystkich zajęć i robót domowych, z wyjątkiem krawieczczyzny i szycia na maszynie, życzy sobie przyjąć obowiązek zarządzania domem, lub inny, jej uzdolnieniu odpowiedni. Wiadomość przy ulicy Krak.-Przed., w hotelu Saskim, pod Nrem 51-ym, w godzinach: od 8-ej do 12-ej z rana i od 2-ej do 5-ej po południu. (2—3) —7501—

---

## Administracja Zakładów Młyna Parowego na Solcu

odbierając częste zapytania, w których punktach sprzedaży chleba swego dokonywa, postanowiła ogłosić wszystkie swe Składy, z tem nadmienieniem, iż chleb wyrabiany bywa jedynie wagi 6 funt. i 3 funt. i oznączony jest literami: **Ż. M. P.**, nad Sklepami zaś pomienionemi są szyldy z napisem: „Sprzedaż chleba z Młyna Parowego, dawniej Bankowego na Solcu.“

Browarna Nr 2724
„ „ 2685/6
Bagno Nr 1244
Bonifraterska Nr 1812
Czerniakowska Nr 2935/6
„ „ 2993
Chmielna Nr 1524
„ „ 1536
„ „ 1544
Chłodna „ 911
„ „ 927
Dzika Nr 2247
„ „ 2312
„ „ 2300
Elektoralna Nr 886
Franciszkańska Nr 1797*c*
„ „ 1809
Gołębia Nr 176
Grzybowska Nr 1020
Gęsia Nr 2286
Hoża Nr 1656/7
Jasna Nr 88
Inflantska Nr 2214*c*
Krochmalna Nr 1008
Królewska Nr 35 nowy
Krak.-Przed. Nr 398
„ „ 1282
„ „ 368
Kapitulna Nr 537
Leszno Nr 663
„ „ 732
Marszałkowska Nr 701
„ „ 754
„ „ 1394
„ „ 1379
Muranów Nr 2197
„ „ 2206
Miła Nr 2284*b*
Muranów Nr 2202
Nowy-Świat Nr 1752
„ „ 1303
Nowogrodzka Nr 1606
Nowolipie Nr 2427
„ „ 2452

Nowolipki Nr 2485
Niecała Nr 614
Nowowiniarska Nr 1800
Nalewki Nr 2255
Ogrodowa Nr 837
„ „ 875
Orla Nr 747
Ordynacka Nr 2874
Praga, Targowa, Nr 391
Praga Nr 35
Piwna Nr 23/4
Pańska Nr 1202
„ „ 1194
„ „ 1227*a*
Prosta „ 1171
Pawia Nr 2351
Podwal Nr 497
Pokorna Nr 2221
„ „ 2234
„ „ 2229
Róg Zielnej i Złotej Nr 1427
„ Wielkiej i Siennej Nr 1437
„ Pańskiej i Żelaznej 1147
„ Karmelic. i Dzikiej 2375
„ Smoczej i Pawiej 2495
Solec Nr 2914
„ „ 2910
Stare-Miasto Nr 43
Ś-to-Krzyzka Nr 1413
Śliska Nr 1459
„ „ 1483
Solna „ 816
Twarda Nr 1807
Twarda Nr 1223
Tłomackie Nr 2739
Trębacka Nr 630
Wilcza Nr 1965
Wronia Nr 1173
Wołowa Nr 1779
„ „ 1792*a*
Zimna Nr 945
Złota Nr 1506
Żurawia Nr 1619

(1—3) —7489—

---

# AGENT

## Rossyjskiego Towarzystwa Ubezpieczeń od Ognia,

**założonego w roku 1827,**

*z kapitałem całkowicie opłaconym 4,000,000 rsr. i funduszami rezerwowemi przeszło 1,000,000 rsr. w Petrokowie.*

Podaje do wiadomości Publicznej, że Dyrekcja Towarzystwa oprócz wielu innych dogodności, kolejno w ciągu ostatnich lat czynionych, zniżyła obecnie znakomicie swe składki v. premie głównie w dziale Ubezpieczeń wiejskich.

Tak znaczny kapitał zakładowy łącznie z funduszem rezerwowym, oraz 44 lat trwająca egzystencja, dowodzą jasno bogactwa i siły Towarzystwa.

Składki zaś roczne 3,000.000 rsr. przekonywają o zaufaniu, jakiem Szan. Publiczność Instytucję tę zaszczyca.

W końcu rzetelność i pośpiech przy regulowaniu strat przez pożar zrządzonych, są jedyną i główną podstawą działalności.

Dla udogodnienia, na okolice Rawy został mianowany Sub-Agentem W-ny Badowski w Rawie, na okolice Tomaszowa W-ny Serini, w Tomaszowie, i W-ny Leon Zasadzki w Petrokowie, zamieszkali. — E. **Tchorzewski.**

(1—2) —7513—

---

# KORREPETYCJE

lub **lekcje** francuzkiego, niemieckiego, pragnie udzielać na godziny, **Kandydat** do uniwersytetu, który ukończył w tym roku Gimnazjum Warszawskie. Wiadomość w Kantorze B. Korpaczewskiego, Krak.-Przed. Nr 71. (1—2) —7539—

---

Żądaną jest

## NIEMKA,

któraby za udzielone jej mieszkanie i pierwsze śniadanie chciała się podjąć dozoru, konwersacji i nauki trzech **Panienek, tylko do godziny 10-ej z rana,** dzień cały może mieć wolny do dawania lekcji. Wiadomość powziąść można u p. Feliksy Eger, w Alei Jerozolimskiej Nr 36.

(1—3) —7532—

---

Potrzebni są

## Guwernerzy i Guwernantki,

Osoby do towarzystwa, Nauczycielki, Korrepetytorki, Bony tak Francuzki jak i Niemki. Bliższa wiadomość w Rekomendacji Nauczycielek **A. Witkowskiej**, ulica Senatorska Nr 6 (460), mieszkania Nr 21. Tamże jest potrzebna na wieś **Panna do stroju**, a jeżeliby mogło być i do krawiectwa. (2—3) — 7410 —















W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—(Pl. Teatralny, Nr 473c, nowy 5). —Дозволено Цензурою.